Cena 2 złote

Dziś 6 stron



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 103 | Częstochowa, środa/czwartek 1/2 maja 1946 r. | Rok II.

1 Maj-święto ludzi pracy

Oprócz historii wojen pomiędzy poszczególnymi narodami, oprócz nieciekawych dziejów dynastycznych zatargów o trony — istnieje jakżeż mało uwzględniana i jak bardzo spychana na plan dalszy w podręcznikach szkolnych i w dziełach literackich, historia ludzkości, rozpatrywana z punktu widzenia rozwoju cywilizacji i przekształcania się urządzeń socjalnych. To pomijanie ludzkości z jednoczesnym nadmiernym uprzywilejowaniem narodu, w którego języku dane podręczniki są pisane — nie jest rzeczą błahą. Przez takie właśnie książki wychowuje się kadry ludzi, którzy w wieku dojrzałym są pozbawieni krytycyzmu, tak koniecznego do oceny wszelkich zjawisk zachodzących w świecie, do oceny własnych sił i możliwości.

Te kadry ludzi — to cisi lub głośni pionierzy nowych wojen, w przyszłości zaś — nierzadko tych wojen ofiary.

Oprócz tego jednak oficjalnego nurtu historii jest nurt inny. Żłobi on czas według jednego jedynie probierza, któremu na imię: Człowiek.

Jest coś wspólnego dla człowieka Zachodu i Wschodu, Południa i Północy, dla tkacza z Manchesteru, robotnika z Detroit, górnika ze Śląska, czy hutnika ze Stalingradu, więcej — coś wspólnego dla dniówkarza rolnego z południowej Francji i zaoranego codzienną mozolną harówką nauczyciela z Rumunii. To coś wspólnego — to **praca**.

W podniosłych frazesach mówi się, że jedynie praca daje pełne zadowolenie; są to wszakże tylko słowa. Gdyby było tak w istocie, praca nie byłaby środkiem, ale celem życia. Celem jednak dla tysięcy, nie łudźmy się, pozostał nadal kapitał, w taką czy inną upostaciowany formę.

I tu właśnie tkwi całe nieszczęście ludzkości. Ale już w mroku widać świt nadchodzącego nowego dnia.

Ludziom, dla których hasła marksistowskie są wyznaniem wiary, chodzi między innymi o jedno: o nieuznawanie pracy jako środka wiodącego do celu, ale właśnie jako celu, oto, by kapitał był podporządkowany pracy, a nie odwrotnie.

Czy to nie jest słuszne? Czy to nie jest dobre? I czy to nie jest sprawiedliwe?

W ciągu ostatniego sześćdziesięciolecia dokonały się w świecie ogromne przemiany. Praca-kopciuszek zdobywała należne jej prawa i stawała się czynnikiem decydującym w życiu społeczeństw.

Po raz pierwszy kongres amerykańskiego ruchu zawodowego w St. Louis wystąpił z inicjatywą uznania 1 maja za dzień międzynarodowej solidarności świata pracy w walce o postęp i demokrację. Tę inicjatywę pochwycił kongres socjalistyczny w Paryżu w r. 1889, potwierdził kongres w Brukseli (1891) i w Zurychu (1893).

Od roku 1890 rozpoczynają się obchody 1-majowe, będące jednocześnie przeglądem sił, mobilizacją ludzi do walki o wolność i sprawiedliwość społeczną.

Te pierwsze obchody najczęściej spotykają się z kontrakcją policji, żandarmerii, czy nawet wojska. Padają ofiary, leje się krew — ale nie jest w stanie odstraszyć manifestantów i rok rocznie uroczystości 1-majowe wybuchają z coraz to większą siłą.

W Polsce gnębionej przez zaborców, dołącza się do nich, dążność do wywalczenia Ojczyźnie niepodległości. Tłumy manifestują, zwłaszcza przed i po roku 1905 przeciw uciskowi ekonomicznemu i socjalnemu, a też i przeciw uciemiężeniu politycznemu. Upadek rewolucji 1905 r. przygłusza tętno 1-majowych obchodów. Pierwsza wojna światowa każe zapomnieć o manifestacjach ogólnoludzkich. Powoli jednak odradza się pieśń 1 maja, aż wreszcie, gdy zostaje zawarty pokój, wybucha z żywiołową siłą.

Po roku 1926 w Polsce w bezmienności wciąż takich samych wiosen cichnie, tym niemniej wciąż ponawia się co wiosenny ... przeciwsanacyjny.

Hitlerowcy, podszywając się pod miano „socjalistów", tylko że „narodowych", przywłaszczają sobie dzień 1 maja jako święto państwowe Trzeciej Rzeszy i tak dzień, który był własnością i świętem ludzi wszystkich ras i narodów — staje się świętem zbrodniarzy z Her envolku.

Wreszcie pod ciosami Sprzymierzonych ugina się bezprawie, milionom zostaje dana wolność, człowiekowi znów dozwolone jest być człowiekiem, a świętu 1-majowemu zostaje przywrócona jego cześć.

Z trzech haseł, które wypowiedział w swojej propagandowej 1-majowej mowie w r. ub. minister informacji i propagandy Matuszewski, pierwsze: **Ostateczne dobicie hitlerowskiego wroga** — zostało zrealizowane przynajmniej oficjalnie, drugie zaś: **„skupienie wszystkich wysiłków, całej naszej energii dla odbudowy naszego demokratycznego Państwa"** i trzecie **„wykazanie i zniszczenie wszelkich tendencyj faszystowsko-ozonowskich, które usiłują podtrzymać w Polsce pewne wiadome koła emigracji"**, są jeszcze nie zrealizowane i zrealizowane zresztą w ciągu roku być nie mogły.

W roku, który minął, został ugruntowany sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim, rozbudowana administracja, uruchomione szkolnictwo, rozparcelowana wielka własność rolna, upaństwowione obiekty wielkiego i średniego przemysłu.

Rząd doprowadził do tego, że w całej Polsce — jak długa i szeroka — praca wre.

Dlatego dzień 1 maja jest świętem ludzi pracy całej Polski: robotnika, chłopa i inteligenta pracującego. Ale nie jest i nie może być momentem jakiegokolwiek przestanku w dziele odbudowy Ojczyzny.

Jest tylko przeglądem, jest tylko mobilizacją sił.

Albowiem: Warszawa, Gdańsk, Szczecin, Wrocław, albowiem kopalnie Śląska i urodzajna ziemia Wielkopolski potrzebują, wołają, żądają: ludzi — ludzi — ludzi!!!

Wiemy, że rok 1946 będzie ciężki, ale patrząc na maszerujące czwórkami w 1-majowym dniu dziesiątki tysięcy ludzi, czujemy, że wszyscy maszerujemy i maszerować możemy, gdybyśmy tylko zechcieli, w jeden rytm i jeden krok.

Dlatego niech się święci 1 maj — święto ludu pracującego miast i wsi, święto wolności i demokracji, święto odbudowującej się Polski.

S. F.

Obywatele! Ludu Pracy!

Święcimy drugi raz w Polsce Ludowej **Święto Pracy!**

Dzień 1-szy maja jest dniem, w którym podsumowujemy nasze osiągnięcia, robimy przegląd naszych sił.

W dniu tym Lud Pracy w potężnej manifestacji da wyraz swej radości ze **Zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim**, da wyraz swej woli do zgniecenia resztek wstecznictwa rodzimego.

Obóz Demokracji polskiej swą zwartością zadokumentuje światu, że jest niezwyciężony.

Lud Pracy pokaże światu, że potrafi obronić swój największy skarb, jakim jest **Wolna Polska Ludowa.**

Polski chłop, odzyskawszy swą ziemię, nie odda jej nigdy obszarnikowi, robotnik i inteligent pracujący obronią swoje kopalnie, huty i fabryki przed zachłannością kapitału międzynarodowego i własnej reakcji.

Lud Pracy w zgodnym wysiłku odbuduje i zagospodaruje Ziemie Zachodnie, które dzięki wysiłkom i krwi żołnierza polskiego i radzieckiego wróciły do Macierzy.

Pokażemy, że potrafimy nie gorzej od wielowiekowych okupantów rządzić się na własnej piastowskiej ziemi.

Niech międzynarodowa reakcja wie, że z ziem nad Odrą, Nisą i Bałtykiem nie ustąpimy.

Siła naszej demokracji leży w sojuszu robotniczo-chłopskim.

Przed tym sojuszem nie ostaną się resztki polskiego warcholstwa i wstecznictwa, — znikną starte z powierzchni ziemi ich „siły zbrojne" — bandy leśne spod znaku N. S. Z. — ostatni obłąkańcy faszyzmu, ogłupiali słudzy obcego kapitału.

Niech żyje 1 Maja — międzynarodowe Święto Ludu Pracy!

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!

Niech żyje zwycięstwo demokracji światowej w walce z reakcją i wojną!

Niech żyje Zjednoczona, Demokratyczna Polska!

Częstochowa, dnia 1 maja 1946 r.

Przewodniczący Miejskiej Rady Nar. *(—) K. Zajda*

Prezydent Miasta *(—) T. J. Wolanski*

Syn podbitego narodu

Syn podbitego narodu, syn niepodległej pieśni,
O czym i jak mam śpiewać, gdy dom mój — ruiny i zgliszcza!
Jak czołg przetoczył się wrzesień ziemi ojczystej przez piersi.
A moja dłoń jest bezbronna i bezbronna jest ziemia ojczysta.

Ja na tę ziemię powrócę, ja chcę ją zbawić, ocalić,
Stamtąd chcę światu płonąć serca i pieśni pożarem,
Chcę, żeby z gruzów Warszawy rósł żelbetonem socjalizm,
Chcę, żeby hejnał mariacki szumiał czerwonym sztandarem.

Dumna i piękna Warszawo, chwała Twoim ruinom!
Chcę zliczyć i ucałować Twoje męczeńskie cegły!
Podaj mi dłoń Białorusi! Podaj mi dłoń Ukraino!
Wy mi dacie na drogę wasz sierp i młot niepodległy.

Łuno wolności ludów — moc w zaciśniętej pięści!
Przeminą dni niedalekie i będzie się świat rozwiośniał.
Piszę dłonią bezbronną, groźną, chociaż się nie śni,
Syn podbitego narodu, syn niepodległej pieśni.

1-MAJOWY MANIFEST ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

PARYŻ (SAP). — Biuro Światowej Federacji Związków Zawodowych na dzień święta 1 Maja opublikowało manifest, w którym m. in. powiedziano: Światowa Federacja Związków Zawodowych wzywa wszystkich pracujących do pójścia drogą solidarności robotniczej ku zabezpieczeniu pokoju i dobrobytu.

Federacja wzywa robotników wszystkich krajów do wzmożenia wysiłków dla jak najszybszego zaleczenia ran zadanych przez wojnę, a jednocześnie wzywa do czujności wobec knowań reakcji i faszyzmu.

W czterech punktach manifestu Federacja krystalizuje postulaty światowego ruchu robotniczego: 1) zapewnienie swobodnego wyrażania demokratycznych przekonań we wszystkich krajach świata, 2) ostateczna likwidacja faszyzmu pod wszelkimi jego postaciami; 3) pełna demilitaryzacja Niemiec; 4) uczynienie Organizacji Narodów Zjednoczonych efektywnym wyposażonym w sankcje stróżem międzynarodowego pokoju.

Manifest kończy się pozdrowieniami dla walczącej demokracji hiszpańskiej i wyraża nadzieję, że i tam wkrótce będzie panowała wolność.

Niech żyje pokój trwały i niepodzielny!!!

Francja na drodze do IV Republiki

Francuskie Zgromadzenie Konstytucyjne uchwaliło 309 głosami przeciwko 246 nową konstytucję, która dnia 5 maja przedstawiona będzie do aprobaty narodowi w drodze referendum ludowego.

Jednoizbowy parlament

Najcharakterystyczniejszą cechą nowej konstytucji jest to, że zrywa ona z uświęconą przez tradycję teorią o podziale władzy, stworzoną jeszcze w XVIII wieku przez Monteskiusza. Cała władza ustawodawcza i wykonawcza będzie się koncentrowała we Francji w jednoizbowym parlamencie, noszącym nazwę Zgromadzenia Narodowego. Zasada niezależności władzy sądowej pozostała jednakże w pełni utrzymana.

Francja jest republiką niepodzielną, demokratyczną i społeczną. Źródłem całej władzy jest naród, który wyraża swą wolę za pośrednictwem wybranych przedstawicieli — głosi nowa konstytucja.

Uprawnienia nowego parlamentu

Posłów do Zgromadzenia Narodowego wybierają w głosowaniu tajnym, bezpośrednim, równym i powszechnym, na okres pięcioletni wszyscy obywatele francuscy bez różnicy płci, którzy ukończyli 20 lat przed dniem 1 stycznia poprzedzającym wybory. Jedynie Zgromadzenie Narodowe ma prawo uchwalania ustaw i nie może ono przekazać nikomu swych uprawnień. Wypowiedzenie wojny lub zawarcie pokoju wymaga uprzedniej zgody Zgromadzenia. Wszelkie traktaty i układy międzynarodowe, jak również ustawy finansowe i budżetowe muszą być rozpatrzone i zatwierdzone przez Zgromadzenie. Posiedzenia Zgromadzenia są jawne, jeżeli nie postanowi ono tajności obrad. Zbiera się Zgromadzenie z samego prawa na sesję zwyczajną corocznie w drugi wtorek stycznia. Przerwy w obradach nie mogą trwać dłużej, niż 4 miesiące. Podczas przerw w obradach urzęduje Egzekutywa Zgromadzenia, która kontroluje działalność rządu.

Rząd odpowiedzialny przed parlamentem

Na początku swej pięcioletniej kadencji Zgromadzenie wybiera w głosowaniu, jawnym zwykłą większością głosów Prezesa Rady Ministrów spośród kandydatów, przedstawionych przez Prezydenta Republiki. Wybrany w ten sposób premier wyznacza ministrów, po czym następuje nominacja całego gabinetu dekretem Prezydenta Republiki. Premier odpowiedzialny jest przed Zgromadzeniem za prace rządu. Rozporządzenia jego muszą być podpisywane przez odpowiednich ministrów. Premier mianuje urzędników cywilnych oraz oficerów. Najpóźniej w cztery dni po utworzeniu rządu premier przedstawia go wraz z programem Zgromadzeniu, które udziela lub też odmawia swego zaufania. Votum nieufności pociąga za sobą dymisję całego gabinetu. Jeżeli w ciągu swych prac rząd stawia Zgromadzeniu kwestię zaufania — to wniosek ten może być rozpatrzony dopiero w dwa dni po złożeniu go przez premiera.

Jak rozwiązano zagadnienie kryzysów rządowych

Ażeby uniknąć zbyt częstych kryzysów rządowych, tak charakterystycznych dla III Republiki, nowa konstytucja przewiduje, że o ile dwa razy w ciągu roku Zgromadzenie uchwali votum nieufności dla rządu, to będzie ono rozwiązane i nastąpią nowe wybory. Przepis ten nie obowiązuje jednak w ciągu pierwszych dwóch lat kadencji Zgromadzenia. Z chwilą rozwiązania Zgromadzenia Prezydent Republiki mianuje premierem przewodniczącego Zgromadzenia, który z kolei wyznacza na stanowiska ministrów przewodniczących poszczególnych komisji parlamentarnych. Ten rząd tymczasowy rozpisuje nowe wybory, które muszą się odbyć w ciągu 40 dni od chwili rozwiązywania Zgromadzenia.

Wybór i rola prezydenta

Prezydent Republiki jest wybierany na okres 7-letni przez Zgromadzenie Narodowe w głosowaniu jawnym większością 2/3 ustawowej liczby posłów. Jeżeli w trzech następujących po sobie głosowaniach żaden z kandydatów nie otrzyma wymaganej większości, wybór zostaje odroczony do dnia następnego, przy czym wówczas wystarcza już większość 3/5.

Prezydent reprezentuje stale interesy Unii Francuskiej. Mianuje on na posiedzeniu Rady Ministrów radców stanu, kanclerza legii honorowej, ambasadorów, rezydentów kolonialnych i członków Rady Obrony Narodowej. Dysponuje on siłami zbrojnymi państwa. Prezydent przewodniczy z głosem doradczym na posiedzeniach rady ministrów. Ogłasza on w terminie dziesięciodniowym ustawy uchwalone przez Zgromadzenie i wydaje do nich rozporządzenia wykonawcze. Jeżeli w ciągu 10 dni Prezydent Republiki nie ogłosi ustawy uchwalonej przez Zgromadzenie, przewodniczący Zgromadzenia sam ogłasza ją w dzienniku ustaw. W miesiąc najwcześniej i w dwa tygodnie najpóźniej przed wygaśnięciem kadencji Prezydenta Republiki Zgromadzenie wybiera nowego Prezydenta. Jeżeli urząd Prezydenta wakuje na skutek zgonu, dymisji lub innej przyczyny, przewodniczący Zgromadzenia wykonuje zastępczo jego funkcję i w terminie dziesięciodniowym zarządza nowe wybory na Prezydenta. Konstytucja postanawia, że członkowie rodziny, które panowały we Francji, nie mogą sprawować urzędu Prezydenta Republiki.

Instancje doradcze

Nowa konstytucja jest zasadniczo oparta na systemie jednoizbowym, przewiduje ona jednak istnienie obok Zgromadzenia, które posiada całą władzę, dwóch ciał doradczych — Rady Unii Francuskiej i Rady Gospodarczej.

Rada Unii Francuskiej stanowi jakby parlament imperium francuskiego. Składa się ona w 2/3 z radców, wybranych przez rady departamentalne (sejmiki wojewódzkie) metropolii i w 1/3 z delegatów, wybranych przez rady departamentalne kolonii i terytoriów zamorskich. Kadencja Rady trwa 3 lata. Wszystkie projekty ustaw, uchwalone przez Zgromadzenie Narodowe, są rozpatrywane przez Radę, która w terminie dziesięciodniowym zwraca je z ewentualnymi poprawkami. Zgromadzenie zatwierdza lub odrzuca ostatecznie te poprawki w całości lub w części. Jeżeli w terminie dziesięciodniowym Rada nie wypowie się co do projektu ustawy przedstawionego przez Zgromadzenie — ustawa zostaje ogłoszona w brzmieniu uchwalonym przez Zgromadzenie. Uprawnienia Rady Gospodarczej, której skład ma ustalić późniejsza ustawa, są jeszcze bardziej ograniczone. Zgromadzenie zasięga opinii tej Rady w sprawach gospodarczych i finansowych, z wyjątkiem budżetu oraz w sprawach traktatów handlowych, przed rozpoczęciem dyskusji nad projektem danej ustawy. Opinia powinna być wydana w terminie dziesięciodniowym i nie wiąże w niczym Zgromadzenia.

Konstytucja przewiduje ponadto utworzenie Najwyższej Rady Sądownictwa pod przewodnictwem Prezydenta Republiki. Rada Sądownictwa ma prawo łaski, wykonuje nadzór nad sądownictwem oraz mianuje urzędników sądowych, prócz sędziów, którzy są wybierani.

O zmianie konstytucji decyduje naród

Sprawa ewentualnej rewizji konstytucji, jest również przewidziana. Zgromadzenie może powziąć zwykłą większością głosów uchwałę o rewizji konstytucji i opracować projekt nowej ustawy konstytucyjnej. Projekt ten, żeby zyskać moc obowiązującą, musi być zatwierdzony przez referendum ludowe. Jednakże konstytucja stanowi wyraźnie, że, republikańska forma rządów nie może stanowić przedmiotu rewizji.

Nowa konstytucja francuska pozwala uniknąć stosowania gierek parlamentarnych tak rozpowszechnionych w III Republice. Zrywa ona z zasadą dwuizbowości, przy której Senat, będący najczęściej siedliskiem prądów reakcyjnych, hamował wielokrotnie rozwój nowych form życia publicznego, postęp społeczny i demokratyzację kraju. Utworzenie obok Zgromadzenia Narodowego Rady Unii Francuskiej, w której reprezentowane będą wszystkie narody, zamieszkujące Imperium, przyczyni się niewątpliwie do ściślejszego związania z macierzą mieszkańców kolonii, uznanych za pełnouprawnionych obywateli.

Michał Kelles-Krauz.

Bułgaria zrywa stosunki z rządem generała Franco

SOFIA (PAP). — W Sofii podano do wiadomości, że rząd bułgarski zerwał stosunki dyplomatyczne z rządem hiszpańskim generała Franco.

LONDYN 30. 4. (Obs. wł.) — Dla przekonania się jaką popularnością cieszy się wśród społeczeństwa angielskiego generał Franco i jego reżim ogłoszono w Anglii ankietę zawierającą następujące pytanie:

— Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja potępiają reżim generała Franco. Czy zgadzacie się by te państwa podjęły jeszcze bardziej energiczne kroki przeciw generałowi Franco, jak na przykład zerwanie stosunków handlowych? 48 proc. biorących udział w ankiecie odpowiedziało — tak, 22 proc. — nie a 30 proc. wstrzymało się od wypowiedzi.

NOWY JORK (SAP). — Jak informuje korespondent dziennika New York Post, współpracownik amerykańskiej administracji wojskowej w Niemczech, przedstawiciel związku zawodowego elektryków Nickson, oświadczył przedstawicielom prasy, że niemieckie kompanie w Hiszpanii pod kierunkiem przedstawicieli partii hitlerowskiej przetransportowały do Hiszpanii materiały wojenne.

Nickson zwrócił się do USA z wezwaniem by przerwały dostawę nafty, węgla i pszenicy dla gen. Franco. Według słów Nicksona w marcu 1945 r. ukryte depozyty niemieckie, składane na nazwiska podstawionych osób narodowości hiszpańskiej, wynosiły 200.000.000 dolarów. Przerzucono przez granicę około 6.000 niemieckich inżynierów i pracowników branż technicznych oraz 8.000 szpiegów. Nickson oświadczył, że 8 maja 1945 r. t. j. w trzy dni po kapitulacji Berlina — niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych wyasygnowało około 32.000.000 dolarów dla hitlerowskich agentów i że pieniądze te były przeznaczone na założenie w Hiszpanii firm, które by maskowały robotę agentów.

—o—

REGULARNA KOMUNIKACJA GDYNIA AMERYKA

GDYNIA (ZAP). — Duńskie towarzystwo wschodnio-azjatyckie uruchomiło regularną komunikację pomiędzy Gdynią a Nowym Jorkiem via Kopenhaga. Komunikację tę zapoczątkował duński transatlantyk pasażersko-towarowy „Faltria", który w dniu 23 ub. m. zawinął do portu gdyńskiego z ładunkiem drobnicy UNRRA. Posiada on wyporność 8.482 BRT i 5.170 NRT. Długość jego wynosi 453 stopy i szerokość 63 stopy. Drugim statkiem, który będzie kursował na tej linii, jest statek duński „Jotlandia".

MIENIE FRANCUSKIE POWRACA Z KANADY

TORONTO (PAP). — Na okręt francuski „Il de France" załadowano 120 sztab srebra wartości 100.000 dolarów. Jest to pierwsza transza zwrotu mienia francuskiego, do czego Kanada zobowiązała się w specjalnej umowie, zawartej z Francją w tej sprawie.

ZIEMIA Z PÓL BITEW Z ZSRR NA GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA W WARSZAWIE

MOSKWA (PAP). — W związku z uroczystościami ku czci Nieznanego Żołnierza, które odbędą się w Warszawie 9-go maja, w pierwszą rocznicę dnia zwycięstwa, w ZSRR odbędą się uroczystości na cześć polsko-radzieckiego braterstwa broni. Z pól bitew, na kórych lała się krew żołnierzy Armii Polskiej, wespół z krwią radzieckiego żołnierza braterskiego, pobrana będzie ziemia, która przesłana będzie w urnach do Warszawy i umieszczona na grobie Nieznanego Żołnierza.

Delegacja, składająca się z przedstawicieli ambasady R. P. w Moskwie, Wojska Polskiego, Związku Patriotów Polskich i Komitetu Słowiańskiego uda się na teren historycznej bitwy pod Lenino, do Darnicy pod Kijowem i na teren bitwy pod Kowlem, skąd przewiezie urnę z ziemią do Moskwy. Po uroczystej akademii w Moskwie, poświęconej uczczeniu pamięci bohaterów, którzy zginęli w walce z najeźdźcą niemieckim, urny zostaną zawiezione przez specjalną delegację do Warszawy.

SZTUCZNE JEZIORO W AZERBEJDŻANIE

MOSKWA (PAP). — W ramach nowego planu 55-letniego przewidywane są prace nad zelektryfikowaniem i irygacją niziny kurskiej w Azerbejdżanie. W Minogefaursku, gdzie bystra rzeka górska Kura przedziera się na równinę przez górę Boz-Dar, uczeni radzieccy postanowili zbudować olbrzymią tamę wysokości 70 metrów, szerokości pół kilometra i długości 1½ kilometra. Będzie to największa tama w Europie. Chociaż wymiary nowej tamy będą nieco mniejsze, niż wymiary niektórych tam w Ameryce, jednak budowa jej wymagać będzie o wiele większego nakładu pracy ze względu na warunki gruntowe. W chwili obecnej na terenie przyszłej tamy trwają jeszcze badania geologiczne. Geologowie radzieccy ustalili, że przed przystąpieniem do budowy tamy trzeba będzie ściąć wierzchołki gór i usunąć 9 milionów metrów sześć. ziemi. Na budowę tamy zużyte będzie 2 miliony wagonów piasku i 1 milion metrów sześć. betonu. Łożysko rzeki Kury zostanie zmienione. Po wybudowaniu tamy Kura zatopi okolice, pobliskie lasy, zbocza gór i utworzy sztuczną zaporę wodną o długości 50 km, szerokości 15 km i głębokości 60 metrów. 15 miliardów metrów sześć. wody mieścić będzie ten olbrzymi zbiornik wody.

Woda ze sztucznego jeziora, odpowiednio regulowana przez mechanizm, zasilać będzie 5 wielkich turbin. Nowa elektrownia w Minogefaursku w r. 1950 dawać będzie prąd o mocy 150.000 klw. W 1952 r. moc prądu wzrośnie do 300.000 klw. Prąd o takiej mocy wystarczyłby na potrzeby 10 miast wielkości Baku. Elektryczność zasilać będzie pobliskie ośrodki przemysłowe, zaś wody Kury użyźnią tereny o powierzchni 112.000 hektarów.

—o—

W kilku wierszach

Warszawa. — Dnia 25 kwietnia b. r. rozpoczęła w Warszawie działalność informacyjno-publicystyczną Agencja Prasowa Polskiej Partii Robotniczej pod nazwą Robotnicza Agencja Prasowa RAP.

Akwizgran. — Korpus belgijski, który będzie okupował część Niemiec, liczy 42.000 żołnierzy.

Bruksela. — Belgia ma zapasów żywności tylko na 5 tygodni. Trudności powstały stąd, że Belgia pożyczyła Francji 100 tysięcy ton pszenicy, której Francja obecnie nie może zwrócić.

Praga. — Na ostatnim posiedzeniu czechosłowackiej rady ministrów postanowiono uznać rząd austriacki.

Sztokholm. — Bratanek twórcy nagrody Nobla, prof. Ludwik Nobel, zmarł w dniu 25 kwietnia w Szwecji.

Londyn. — Agencja Reutera donosi, że rząd Islandii odmówił udzielenia baz Stanom Zjednoczonym na warunkach proponowanych przez rząd amerykański.

Zgnilizna moralna b. wodzów Niemiec

BERLIN (ZAP). — W procesie w Norymberdze ciekawe światło na zgniliznę moralną wśród przywódców narodu niemieckiego rzuciło zeznanie byłego urzędnika gestapo Giseliusa, który jako jedyny ze spiskowców 20 lipca 1944 roku pozostał przy życiu, gdyż udało mu się zbiec do Szwajcarii, a do Norymbergi powołany został jako świadek obrony dla Fricka i Schachta.

Przed dwoma dniami Goering próbował przez swego obrońcę szantażować świadka twierdzeniem, że Goering nie będzie ochraniał Schachta, jeżeli Giselius poruszy sprawę marszałka Blomberga. Świadek zeznał, że marszałek von Blomberg pojął za żonę kobietę, która była rejestrowana w siedmiu miastach niemieckich jako prostytutka. Goering wiedział przed ślubem o przeszłości „pani" Blomberg, a mimo to uczestniczył jako świadek razem z Hitlerem w tym ślubie, co nie przeszkodziło mu przedłożyć później Hitlerowi aktów policyjnych z dowodami o przeszłości „pani" marszałkowej, co doprowadziło do dymisji von Blomberga.

PRZESŁUCHANIE BUEHLERA

NORYMBERGA, (PAP). — Korespondent PAP podaje szczegóły przesłuchania przez prokuratora radzieckiego Smyrnowa b. sekretarza stanu Buehlera, który zajmował stanowisko premiera w rządzie G. G. Buehler, który został powołany jako świadek odwodowy przez obrońców Franka, przeczuwa, iż niebawem zasiądzie sam na ławie oskarżonych, lecz nie w Norymberdze, a w Polsce i wykazuje silne zdenerwowanie, słuchając wywodu prokuratora. Buehler stara się przedstawić Franka w jak najlepszym świetle, jako człowieka, który zawsze walczył o właściwe traktowanie narodu polskiego. Kiedy prokurator Smyrnow zwraca świadkowi uwagę, iż zeznania jego stoją w rażącej sprzeczności z wypowiedziami zawartymi w słynnym dzienniku Franka, Buehler tłumaczy, że Frank nie potrzebuje brał udział w posiedzeniach rządu i nieprzygotowany brał głos we wszystkich sprawach. Stąd pochodzą jego groteskowe wypowiedzi. Kiedy prokurator Smyrnow odczytuje urywek z pamiętników, w których Frank cynicznie oświadczył, że tam gdzie się ma do czynienia z 17 tysiącami rozstrzelanych, nie warto się kłócić o metody, Buehler woła podniesionym głosem: „Mnie tam nie było! czy pan twierdzi, że ja byłem obecnym?" Prokurator Smyrnow odpowiada spokojnie: „Tutaj ja zadaję pytania, nie pan. Pan tylko odpowiada".

Następnie Smyrnow przedstawił Trybunałowi tekst ustawy o ochronie dzieła odbudowy Generalnej Gubernii, która jako jedyną karę przewidywała karę śmierci. Świadek patrzy z ukosa na Franka, który siedzi spokojnie z założonymi rękoma, a twarz jego zasłaniają czarne okulary i oświadcza, że ustawa Franka dotyczy spraw policyjnych i przekracza zakres jego kompetencji. Prokurator Smyrnow odczytuje protokół z posiedzenia na Wawelu z dnia 16 grudnia 1944 r., w którym szef propagandy GG Ohlenbusch wyraził zdanie, że miejsca egzekucji Polaków należy wybierać w ten sposób, aby ludność nie mogła otaczać ich czcią i zbierać krwi rozstrzelanych w wiadra. Buehler przerywa wołając: „W protokóle jest tylko mowa o naczyniach, nie zaś o wiadrach". „Jeżeli panu chodzi tylko o to — odpowiada Smyrnow — to możemy sprostować ten szczegół". Dokumenty przedłożone przez Smyrnowa stwierdzają, że Buehler zajmował się zabezpieczeniem mienia żydowskiego. „Więc rząd G. G. zajmował się grabieżą własności pomordowanych Żydów?" — zapytuje prokurator. Buehler odpowiada: „To nie był majątek żydowski, to była skonfiskowana własność pożydowska. „A gdzie byli Żydzi!" — zapytuje Smyrnow. „Zostali prawdopodobnie wysiedleni do Rosji" — brzmi odpowiedź świadka. Prokurator Smyrnow ironicznie konstatuje, iż świadek w 1944 r. nie wiedział, iż Żydzi zostali wymordowani. Świadek z wzrastającym zdenerwowaniem twierdzi, że nie wiedział o tym, co się stało z Żydami w Polsce.

Co otrzymujemy od ZSRR

ze strefy okupacyjnej w Niemczech, w ramach akcji kompensacyjnej

WARSZAWA, (PAP). — Niedawno podpisany w Berlinie, w obecności wiceprezesa C. U. P. ob. Różańskiego, układ między przedstawicielem Polski działającym z ramienia Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych dr Szenica i inż. Warhaftiga a gen. Nosowskim, działającym w imieniu Związku Radzieckiego daje nam szereg urządzeń fabrycznych niezbędnych w odbudowie zniszczonych gałęzi przemysłu.

W myśl polsko - sowieckiej umowy o pomocy w odbudowie przemysłu naftowego w Polsce otrzymujemy pełne urządzenia do fabrykacji syntetycznej benzyny z fabryki w Schwarzheide koło Drezna ze zdolnością produkcyjną 40 tys. ton rocznie. Urządzenia te zostaną zmontowane w fabryce w Oświęcimiu. Dla napędu tych zakładów dostajemy część elektrowni w Klingenberg koło Berlina, składającej się z turbozespołu o mocy 10 tys. KW oraz kotłów. Nadmienić trzeba, że fabryka w Oświęcimiu w okresie okupacji produkowała prawie wyłącznie syntetyczny kauczuk, a jedynie częściowo półfabrykaty do produkcji benzyny syntetycznej.

Otrzymujemy również z fabryki Bussing w mieście Walbeck i fabryki „Ago“ w Oschersleben 150 obrabiarek przeznaczonych dla Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu. Uzupełni nam to pełny komplet maszyn dla tej fabryki i pozwoli na rozpoczęcie pełnej produkcji.

Z portu rzecznego w Magdeburgu otrzymujemy 5 kranów portowych o ogólnej nośności 15 ton. Krany te przeznaczone są dla odbudowy portów morskich.

Z fabryki „Friedman i Wolf“ w Zwickau otrzymujemy 74 maszyny dla wyrobu akumulatorów wzamian za wywiezioną część fabryki, w której niemcy produkowali części do łodzi podwodnych.

Z fabryki Elster koncernu Daimlera i Benza i z f. Junkers dostajemy całe urządzenie obejmujące 1.488 obrabiarek, w tym 1.248 do metali i całkowity zapas instrumentów reperacyjnych oraz surowców. Cały ten transport przeznaczony jest dla fabryki Cegielskiego i warsztatów kolejowych P. K. P.

Z fabryki Gertrud Junkers Pennig, fabryki A. Schlick Burgstaedt otrzymujemy 379 maszyn i obrabiarek dla fabryki „Granat“ w Kielcach

Wszystkie te maszyny już są w drodze, transportowane są siłami okupacyjnych wojsk radzieckich, przy użyciu sił pomocniczych niemieckich.

Poza tym już znajduje się na miejscu w kraju całkowite urządzenie młyna Rychtera w Toruniu, który ma możność przemiału 100 ton zboża na dobę.

Również nadeszły już maszyny elektrotechniczne dla firmy Ciszewski w Bydgoszczy, pochodzące z fabryki Schortman w Lipsku.

Ogólna wartość wymienionych maszyn wynosi ponad 30 milionów złotych przedwojennych.

Poza tym w ramach akcji rewindykacji ze strefy radzieckiej w Niemczech otrzymaliśmy już urządzenia 11 fabryk wartości 3 i pół miliona złotych przedwojennych. Znaleziono, zabezpieczono i częściowo znajduje się w trakcie transportu urządzenie 13 fabryk, których wartość wynosi 34 miliony złotych, przedwojennych.

Rozpoczęto już przywóz do kraju urządzeń fabryki Pionki, wartości 25 milionów złotych przedwojennych i Mościc wartości 10 milionów zł. przedwojennych. W strefie amerykańskiej odnaleziono urządzenia 12 fabryk.

Ze strefy radzieckiej w Austrii przywieziono urządzenia dla 9 fabryk, łącznej wartości 1 milion złotych przedwojennych, oraz odnaleziono i zabezpieczono urządzenia 27 fabryk wartości 7 milionów złotych przedwojennych.

Ogólna wartość dotychczas odnalezionych, w ramach rewindykacji maszyn, wynosi 60 milionów złotych przedwojennych.

PODPISANIE UMOWY POLSKO-BUŁGARSKIEJ

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Mniister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jędrychowski ze strony Polski, a poseł i minister pełnomocny Bułgarii Tagaroff ze strony bułgarskiej, podpisali dziś w Warszawie umowę handlową polsko-bułgarską.

PRZEJMOWANIE LINIJ TELEKOMUNIKACYJNYCH OD ARMII CZERWONEJ

WARSZAWA (SAP). — W związku z umową z ZSRR delegaci Ministerstwa Poczt i Telegrafów odbyli konferencję z generałem Brzozowem w Dowództwie Armii Północnej w sprawie stopniowego przekazywania poczcie linij i urządzeń telekomunikacyjnych na terenie Polski, będących pod zarządem wojskowym radzieckim.

TERROR W GRECJI

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Aten, że coraz częściej dochodzi do starć pomiędzy uzbrojonymi bandami monarchistycznej organizacji Chitos, a członkami EAM. We wsi Thouria na Peloponezie terroryści zabili 6 członków EAM.

Granica włosko-jugosłowiańska

przedmiotem obrad czterech ministrów spraw zagranicznych

PARYŻ, (PAP). — W tutejszych kołach politycznych utrzymuje się, że na dzisiejszym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych omawiano sprawę granicy włosko - jugosłowiańskiej i Triestu. Podstawą dyskusji jest sprawozdanie międzynarodowej komisji granicznej. Przede wszystkim mają uczestnicy konferencji rozstrzygnąć, czy należy sprawę Triestu traktować łącznie ze sprawą granicy włosko - jugosłowiańskiej. Następnie trzeba będzie określić na czym polegać będzie międzynarodowy charakter portu w Trieście, gdyż na poprzedniej konferencji ministrów spraw zagranicznych, która odbyła się we wrześniu r. ub. nie było różnicy zdań co do tego, że port w Treście powinien być dostępny dla Jugosławii, Włoch i krajów środkowo - europejskich. Rząd Jugosławii przysłał przed miesiącem ministrom spraw zagranicznych 4 mocarstw propozycje umiędzynarodowienia portu w Trieście. W propozycji tej domaga się on, aby przewodniczącym międzynarodowej komisji był przedstawiciel Jugosławii. Delegatami komisji wedle propozycji mają być przedstawiciele Ukrainy, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Włoch i Austrii.

PARYŻ, 1. 5. (Obsł. wł.) — W dniu wczorajszym Rada Ministrów Spraw Zagranicznych rozważała zagadnienia, związane ze sprawą granicy włosko - jugosłowiańskiej i południowego Tyrolu.

Powzięto decyzję zaproszenia do wzięcia udziału w obradach przedstawicieli rządów jugosłowiańskiego i włoskiego celem przedstawienia opinij tych państw w kwestii granicznej.

Korespondent radia brytyjskiego donosi z Paryża, że rząd brytyjski jest stanowczo za granicami, opartymi na zasadach narodowościowych, tak, aby jak najmniejsza liczba ludności znalazła się pod obcymi rządami.

Celem przyspieszenia tempa obrad, od dnia dzisiejszego Rada Ministrów Spraw Zagranicznych zbierać się będzie na posiedzenia dwa razy dziennie.

PARYŻ, (PAP). — Komisja 4 mocarstw, której zadaniem było zbadanie sprawy granicy między Włochami a Jugosławią, w poniedziałek wieczorem złożyła konferencji 4 ministrów sprawozdanie ze swego pobytu w Krainie Julijskiej. Wobec tego ministrowie będą mogli przystąpić do rozpatrzenia sprawy, która figuruje na porządku dziennym.

*

PARYŻ, 1. 5. (Obsł. wł.) — Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów spraw zagranicznych, minister Bevin omówił szereg zagadnień, związanych z przyszłością kolonij włoskich. Minister Bevin stwierdził, iż Wielka Brytania stoi na stanowisku przyznania niepodległości Trypolitanii i Cyrenajki, które winny być złączone w jedną całość.

Co do byłych kolonij włoskich w Afryce Wschodniej, a mianowicie co do Somali i Ogadenu, to winny one być, zdaniem rządu Wielkiej Brytanii, złączone w jedną całość z Somali brytyjskim i oddane pod zarząd instytucji powierniczej (w myśl Karty Nar. Zjedn.) pod przewodnictwem brytyjskim.

Jeśli chodzi o włoską Erytreę, rząd Wielkiej Brytanii zgodził się rozpatrzyć roszczenia Abisynii do tego kraju.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego minister Mołotow oświadczył, że Trypolitania winna być oddana pod zarząd sowiecki i włoski, przy współudziale komisji doradczej, w skład której weszliby przedstawiciele W. Brytanii, USA i Francji. Francuski minister Bidault zaproponował natomiast, by administrację tych terenów oddać Włochom w ramach powiernictwa Narodów Zjednoczonych.

—o—

AKT OSKARŻENIA PRZECIW 28 JAPOŃSKIM PRZESTĘPCOM WOJENNYM

TOKIO (Obsł. wł.) — W Tokio doręczono akt oskarżenia 28 japońskim przywódcom i wojskowym, odpowiedzialnym za zbrodnie wojenne.

WYKRYCIE SPISKU NA GENERAŁA MAC ARTHURA

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Tokio, że wykryto spisek na życie głównodowodzącego wojsk amerykańskich w Japonii gen. Mac Arthura. Miał on być zamordowany podczas manifestacji, która miała się odbyć przed pałacem cesarskim. Siedziba Mac Arthura znajduje się w pobliżu pałacu Hiro - Hito. Zwykle w południe wychodzi on w towarzystwie adiutanta i udaje się samochodem bez eskorty na śniadanie. Spiskowcy projektowali rzucić w tym czasie bombę na samochód gen. Mac Arthura. Na czele spisku stał Hideo Tokojama. Amerykańska policja dokonała licznych aresztowań, lecz nie zdołała znaleźć Tokojamy. Tokojama był podczas wojny agentem tajnym policji japońskiej.

KOMITET PRAW CZŁOWIEKA ONZ

NOWY JORK (Obsł. wł.) — Wczoraj w Nowym Jorku odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Praw Człowieka, Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przewodniczącym została przez aklamację kobieta — przedstawicielka Stanów Zjednoczonych p. Eleanor Roosevelt.

Również w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie organizacyjne Komisji Społecznej ONZ.

Oświadczenie wiceprem. Tatarescu

BUKARESZT, (PAP). — Wicepremier Tatarescu, przewodniczący partii liberalnej który reprezentuje prawe skrzydło partii wchodzących w skład rządu rumuńskiego, złożył przez radio bukareszteńskie oświadczenie:

„Formalnie i prawnie Rumunia znajduje się jeszcze w stanie zawieszenia broni, w rzeczywistości jednak uważani jesteśmy za sprzymierzeńców, dzięki wydarzeniom, jakie miały miejsce we wrześniu 1944 roku, kiedy to król i naród rumuński wystąpili zbrojnie przeciwko najeźdzcy niemieckiemu Wojsko rumuńskie w liczbie około 20 dywizji wzięło czynny udział w wyzwoleniu kraju od okupacji niemieckiej, ponosząc przy tym straty w liczbie około 200 tys. ludzi. Dlatego też Rumunia oczekuje konferencji pokojowej w Paryżu z pełną świadomością wypełnionego obowiązku“.

Jeżeli chodzi o stanowisko Rumunii w polityce zagranicznej wicepremier Tatarescu oświadczył, że opiera się ona na przyjaźni z wielkimi oraz małymi państwami demokratycznymi, w pierwszym rzędzie jednak ze Związkiem Radzieckim. Podkreślił, że szczera przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest nietylko koniecznością, lecz także warunkiem bytu i rozwoju Rumunii. Wynik przyszłych wyborów w Rumunii musi wyjaśnić tę rzeczywistość. Wicepremier rządu rumuńskiego podkreślił konieczność realizacji wielkich reform strukturalnych. Reformy powinny jednak dokonać się bez wielkich wstrząsów, w myśl pragnień wszystkich kategorii mas pracujących. Dlatego też wicepremier Tatarescu jest zdania, że wszystkie partie demokratyczne winny wziąć udział we wspólnym bloku wyborczym, opierając się na programie i planie reform, który byłby wyrazicielem nie tylko jednej partii. Wybory zadecydują, czy Rumunia pójdzie nadal drogą postępu. Na zakończenie wicepremier powiedział: „Wierzę w rozsądek, uczucie i patriotyzm chłopa, robotnika i inteligenta rumuńskiego, którzy razem rozpoczęli wielkie dzieło odbudowy demokratycznej Rumunii.

POROZUMIENIE AZERBEJDŻANU Z RZĄDEM IRAŃSKIM

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że porozumienie między premierem autonomicznego rządu w Azerbejdżanie Pishevari a premierem irańskim Ghavam es Sultaneh zostało już osiągnięte. Rozmowy wstępne pomiędzy premierem azerbejdżańskim Jafar-Pishevari a rządem irańskim rozpoczęły się w poniedziałek. Rozmowy te mają trwać tydzień. Rezultaty rokowań będą wiadome przed 6 maja. Jest to data, do której ewakuacja wojsk radzieckich z Iranu ma być zakończona. — W kołach politycznych twierdzi się, że Związek Radziecki jeszcze przed 6 maja ogłosi komunikat o całkowitej ewakuacji wojsk radzieckich z Iranu i że jednocześnie zostanie ogłoszona umowa między misją premiera Pishevari a rządem irańskim.

Przebieg ostatniego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, (PAP) — Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa wniósł ambasador Lange 2 poprawki do wniosku australijskiego przewidującego, jak wiadomo utworzenie podkomisji. Pierwsza poprawka dotyczy zakreślenia terminu 31 maja r. b., do którego podkomisja miałaby złożyć sprawozdanie. Druga poprawka zawiera deklarację o jednomyślnym potępieniu reżimu generała Franco przez Radę Bezpieczeństwa. Delegat australijski wyraził zgodę na przyjęcie poprawek przedstawiciela Polski. Następnie zabrał głos Gromyko, który wyraził swe zastrzeżenia wobec wniosku australijskiego mimo poprawek Polski. Oświadczył on, że w myśl tego wniosku Rada Bezpieczeństwa zamiast podjąć natychmiastowe aktywne kroki przeciw reżimowi gen. Franco przyjęła metodę zwlekania, wobec tego Gromyko zapowiedział, że powstrzyma się od głosowania. Następnie odbyło się głosowanie, w wyniku którego 10 głosów padło na rezolucję o następującym brzmieniu: „Biorąc pod uwagę jednomyślnę moralne potępienie gen. Franco przez Radę Bezpieczeństwa i rezolucję dotyczące Hiszpanii, które zostały powzięte na konferencji w San Francisco i na pierwszym Generalnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych oraz poglądy wyrażone przez członków Rady Bezpieczeństwa — Rada postanawia prowadzić dalsze badania w celu ustalenia, w jakim stopniu sytuacja w Hiszpanii doprowadziła do tarć międzynarodowych i zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu.

Skoro to zostanie stwierdzone Rada musi ustanowić praktyczne środki, jakie winny podjąć Narody Zjednoczone. Rada Bezpieczeństwa wyznaczyła podkomisję złożoną z 5 osób i udzieliła jej wskazówek w sprawie zbadania oświadczeń złożonych Radzie w sprawie Hiszpanii, przyjęcia dalszych oświadczeń i dokumentów, oraz przeprowadzenia tego rodzaju badań jakie okażą się niezbędne. Podkomisja ma złożyć sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa przed końcem maja“.

„New York Post“ o ambasadorze Lange

Poważny dziennik nowojorski „New York Post“ poświęcił specjalny artykuł charakterystyce ambasadora Lange.

„**Ambasador Polski dr. Oskar Lange** — pisze autor — **wykładał na kilku uniwersytetach amerykańskich i zrzekł się obywatelstwa amerykańskiego, aby objąć stanowisko ambasadora swego kraju rodzinnego w USA. Wszyscy, którzy znają tego światłego i szczerego człowieka przyznają, że decyzja ta była z jego strony ofiarą, gdyż Polska znajduje się w sytuacji, w jakiej ten nawiedzony klęską kilkakrotnych rozbiorów kraj nie znajdował się jeszcze nigdy. Dr. Oskar Lange wierzy w konieczność nowej orientacji politycznej, co nie jest jednoznaczne z podporządkowaniem komukolwiek interesów polskich. Polska podczas ostatniej wojny zbledniała tak bardzo, że wiele państw nie może sobie tego wyobrazić, ale rola jej w historii nowej Europy jest decydująca.**

Ambasador Lange reprezentuje swój kraj umiejętnie, mądrze, z wybitną odwagą i poczuciem humoru. Stanowisko jego jest zawsze niezależne. Nie zasługuje on na brak zaufania czy krytykę. Należy mu się od nas zachęta i szacunek.“

ABISYNIA OTRZYMA DOSTĘP DO MORZA

PARYŻ (PAP). — Na konferencji ministrów spraw zagranicznych osiągnięto porozumienie w sprawie przyznania Abisynii dostępu do Morza Czerwonego. Port Assab w Erytrei będzie przyznany Abisynii.

KORESPONDENCJA ZE STREFAMI OKUPACYJNYMI W NIEMCZECH

WARSZAWA (SAP). — Komunikacja pocztowa okupowanych Niemiec została wznowiona za zezwoleniem Komisji Alianckiej, z krajami, należącymi do Światowego Związku Pocztowego, za wyjątkiem Hiszpanii i Japonii. Komunikacja ta obejmuje tylko korespondencję o charakterze rodzinnym. Z Polski można wysłać do stref okupacyjnych zwykłe karty pocztowe, nie ilustrowane, za opłatą 3 zł. i zwykłe listy do 20 gramów za opłatą 6 zł.

Zgodnie z umową tranzytowo-pocztową, zawartą z ZSRR, poczta przeznaczona do stref okupacyjnych z Polski przewożona będzie w ambulansie pocztowym radzieckim Moskwa — Berlin.

Kronika miejscowa

Komunikat P. P. S.

Komitet Miejski Polskiej Partii Socjalistycznej w Częstochowie, podaje do wiadomości, iż w dniu 1-go maja r. b. o godz. 8,30 rano nastąpi zbiórka przed lokalem partyjnym ul. Kopernika 6, dla Dzielnicy Śródmiejskiej PPS, Stowarzyszenia Więźniów Politycznych i Polskiego Związku Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, Organizacji Młodzieży TUR, Robotniczego Klubu Sportowego „Skra".

Sprzed lokalu partyjnego wyruszy pochód na miejsce zbiórki centralnej na plac Daszyńskiego.

Apel b. Więźniów Politycznych z lat 1905-1918

Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych z lat 1905 — 1918 wzywa wszystkich członków Stowarzyszenia do wzięcia udziału w manifestacjach w dniach 1 i 3 maja. Zbiórka w lokalu własnym przy ulicy Kopernika 6 o godzinie 8,30 rano.

Uwaga, Inwalidzi Wojenni!

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie wzywa wszystkich Inwalidów Wojennych, wdowy i sieroty po poległych członkach Związku do stawienia się w lokalu Związku przy ul. N. M. Panny 42 w celu wzięcia udziału w uroczystościach w dniach 1, 3 i 9 maja b. r. o godzinie 8-ej.

Przybycie obowiązkowe.

Uwaga, Weterani Powstań Śląskich!

W dniu 1-go maja zbiórka wszystkich członków Związku o godz. 8.30, a w dniu 2-go maja o godz. 19-tej!

Zbiórka na rzecz Oświaty

Komitet Obchodu Świąt 1-go i 3-go Maja komunikuje, że w związku z Dniami Oświaty odbędzie się zbiórka na listy składkowe.

W zbiórce weźmie udział młodzież szkolna, która będzie sprzedawała znaczki i Związek Harcerstwa Polskiego, który rozprowadzi nalepki.

Poza tym do Organizacyj kupieckich i rzemieślniczych oraz do Związków zostały wysłane odpowiednie listy składkowe.

Komitet apeluje do społeczeństwa o poparcie tej akcji.

Uwaga, pracownicy biurowi!

Celem przyjścia z pomocą wszystkim tym pracownikom biurowym, którzy pragną zapoznać się z zasadami księgowości, jej metodami oraz ostatnio wprowadzonym planem kont, Koło Księgowych przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie rozpoczyna z dniem 6 maja nowy cykl wykładów z dziedziny księgowości włoskiej, amerykańskiej i przebitkowej.

Wykłady odbywać się będą w gmachu Liceum Handlowego przy ul. Handlowej Nr. 14 w godzinach wieczorowych od 18-ej do 20-ej.

Kurs ten trwać będzie 2 do 3 miesięcy.

Zapisy przyjmują: ob. Wajcht w biurze Elektrowni — Aleja 26, ob. Waczyński w biurze Zarządu Wodociągów i Kanalizacji, ul. Katedralna 2.

Zapotrzebowanie na surowce i materiały pomocnicze na III kwartał 1946 r.

W związku z poleceniem Ministerstwa Przemysłu, Departament Przemysłu Miejscowego złożenia w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 maja r. b. zapotrzebowań na surowce i materiały pomocnicze na III kwartał 1946 r. Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie wzywa zainteresowane prywatne zakłady przemysłowe do natychmiastowego przedłożenia w biurze Izby, Częstochowa, Racławicka 2, względnie w biurach jej Ekspozytur, Kielce, Wesoła 31 i Radom, Słowackiego 1, swego zapotrzebowania kwartalnego na formularzach i według wzoru, które są do otrzymania w biurze Izby względnie jej Ekspozyturach.

Rejestracja firm

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie wzywa wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe na terenie woj. kieleckiego, które dotychczas pracują bez posiadania karty rejestracyjnej do jak najszybszego dopełnienia formalności rejestracji zarówno w Izbie, jak i właściwym Urzędzie Skarbowym oraz, jeśli chodzi o firmy handlowe w terytorialnie kompetentnym Stowarzyszeniu Kupców.

Firmy, które pracują bez posiadania karty rejestracyjnej, narażają się na daleko idące konsekwencje administracyjno-karne.

Konkurs Wystaw Okiennych

Zarząd Koła Kieleckiego Związku Księgarzy Polskich z siedzibą w Częstochowie ogłasza „Konkurs Wystaw Okiennych", wzywając do udziału wszystkie księgarnie częstochowskie zarejestrowane w Związku.

Konkurs trwa od 30 kwietnia do 6 maja br. włącznie. Nagrody otrzymają osoby urządzające wystawy a nie firmy. Urządzeniem wystawy może zająć się tylko personel firmy bez pomocy osób obcych. Rady i wskazówki właściciela księgarni są pożądane.

Sąd Konkursowy składa się z delegata Z. K. P., artysty-malarza i przedstawiciela prasy. O przyznaniu nagrody decydują trzy względy — wygląd estetyczny, pomysłowość osób urządzających wystawę (przy tym brane będą pod uwagę warunki lokalne) oraz celowość (z uwagi na Święta Państwowe, Święto Książki).

Wycieczka krajoznawcza Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej

W dniach 1 — 5 maja b. r. odbędzie się wycieczka krajoznawcza Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej do Zakopanego, organizowana przez Bratniak. Stroną techniczną organizacji zajmuje się p. Hrehorow Mieczysław, a kierownictwo techniczne obejmie profesor Pol.

Wykłady odbędą się w przyszłym tygodniu tylko w dniach 29 i 30 kwietnia b. r.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od 29 kwietnia do 5 maja b. r. dyżurują apteki:

Z Monikowski, I Aleja nr. 14;

J. Zagórski, Al. Wolności 68;

K. Lembke, Raków, ul. Limanowskiego (tylko od godz. 8-ej do 18-ej).

Sąd Specjalny zbiera informacej o Bronisławie Mesiasz

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego, Ekspozytura w Częstochowie wzywa wszystkie osoby, które mają informacje o działaniu na szkodę ludności polskiej w czasie okupacji Bronisławy Mesjasz b. właścicielki jadłodajni w Częstochowie przy ulicy Aleja Najśw. Marii Panny 79, do zgłoszenia się do lokalu Prokuratury przy ulicy Sobieskiego 7, pokój Nr 206 w godzinach od 9-tej rano do 15-tej po poł.

Z życia kulturalnego

Odczyty o Książce w Klubie Literackim

W związku z majowymi „Świętami Oświaty" i Wystawą Książki dnia 2-go maja t. j. we czwartek o godz. 19-tej w sali Biblioteki Miejskiej dr. W. Biegańskiego odbędą się odczyty: prof. Bolesława Stali: „O drukach częstochowskich" i ob. Stawarza: „Przewrót w dziejach książki".

Teatry Miejskie — sala duża „ROXY" Barry Connersa

Dziś w środę dnia 1 maja br. z okazji święta Świata Pracy odbędzie się o godz. 19-ej przedstawienie dla najszerszych mas pracujących. Grana będzie na dużej scenie komedia B. Connersa p. t. „Roxy" w obsadzie premierowej z Janiną Łukowską w roli tytułowej. Reżyseria B. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wl. Wagnera.

Wszystkie bilety na to przedstawienie oddała Dyrekcja Teatrów Wydziałowi Informacji i Propagandy celem bezpłatnego rozprowadzenia.

Bezpłatne przedstawienia w kinach w dniu 1-go Maja

Bezpłatne seanse dają kina: „Wolność" o godz. 17.30 i 19.30, „Polonia" o godz. 18-ej i 20-ej, „Bałtyk" o godz. 17.30 i 19,30 i „Tęcza" o godz. 18-ej i 20-ej.

Bilety wydają Związki Zawodowe.

Akademia w trzecią rocznicę wybuchu powstania w Ghetcie Warszawskim

W trzecią rocznicę Zbrojnego Czynu w Ghetcie Warszawskim odbędzie się w niedzielę, dnia 5 maja 1946 r. o godz. 10.30 rano w dużej sali Teatru Miejskiego w Częstochowie pod protektoratem J. Eks. ks. Biskupa Kubiny, ob. Przewodniczącego M. R. N. Karola Zajdy, ob. Starosty Grodzkiego Dr. J. Wolańskiego, ob. Starosty Powiatowego J. Kaźmierczaka i ob. D-cy Garniz. Płk. Ostapienki uroczysta akademia z udziałem artystów Teatru Miejskiego i Miejskiej Orkiestry Symfonicznej, na którą całe społeczeństwo częstochowskie zaprasza Komitet Organizacyjny Akademii.

Olga Łada jeszcze raz w Częstochowie

W najbliższą sobotę, dnia 4 maja maja o godzinie 19-ej, w sali MOS przy ulicy Dąbrowskiego 16; Olga Łada, która wzbudziła szczery entuzjazm słuchaczy na swoim pierwszym koncercie, powtórzy interesujący program amerykańskiej pieśni ludowej. Wszyscy ci, którzy nie mogli słyszeć zeszłym razem znakomitej odtwórczyni pieśni murzyńskich i indiańskich będą mieli sposobność aby zapoznać się z tymi przepięknymi, a zupełnie nieznanymi u nas pieśniami. Przy fortepianie Irena Garztecka-Jarzębska.

Bilety już są do nabycia w sekretariacie Instytutu Muzycznego, Jasnogórska 33/35 od godziny 10—12 oraz od 5—6 po południu.

Repertuar kin

„Wolność" i „Polonia" — „Zbieg z San Quentin" film amerykański, angielski dodatek „Dziewięciuset";

„Tęcza" — „Kurhan Malachowski" — dodatek „Spółdzielczość";

„Bałtyk" — „Muzyka i miłość" dodatek „Karynthia".

—o—

NOWE WYDAWNICTWA

Żądło Genowefy

Janusza Meissnera

Wydawnictwo Awir — Katowice

(s) Nakładem katowickiego wydawnictwa „Awir" ukazała się ostatnio książka szeroko znanego przed wojną doskonałego autora powieści lotniczych Janusza Meissnera p. t. „Żądło Genowefy".

Nadzwyczaj barwnie i ciekawie, z dużą dozą humoru pisana książka odzwierciedla dzieje żołnierzy polskich a w szczególności lotników zmuszonych w roku 1939 po kampanii wrześniowej do emigracji za granice kraju.

Sam Meissner będąc z zawodu oficerem lotnikiem, przekroczył wraz z innymi „most zaleszczycki" udając się przez Rumunię i Francję do Anglii, gdzie walczył przeciw Niemcom w szeregach lotnictwa królewskiego.

Książka omawiana, jest opowieścią osnutą na tle autentycznych przeżyć autora w czasie jego pobytu w obozie internowanych w Rumunii, później w czasie majowej ofensywy niemieckiej na Francję, a wreszcie w okresie „bitwy o Wielką Brytanię" w szeregach RAF.

Genowefą nazywali polscy lotnicy samolot bombowy Wellington G. Żądłem tej śmiercionośnej „osy" był tylny strzelec, którego funkcję na pokładzie bombowca pełnił sam autor. Stąd ten dziwny może i na razie niezrozumiały tytuł książki.

Niezrównane w swej plastyce i bezpośredniości są opisy walk powietrznych z niemiecką „Luftwaffe" i bombardowań przez RAF miast i portów wroga.

O wartości „Żądła Genowefy" świadczyć może najlepiej fakt ten, że została ona wydana w języku polskim i angielskim w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, po francusku w Szwajcarii a fragmenty jej tłumaczone były na czeski portugalski, szwedzki i norweski. Ogólna opinia przyznała książce Meissnera tytuł najlepszej książki o życiu lotników w czasie wojny Jednym słowem stwierdzić należy, że „Żądło Genowefy" trafić winno do rąk każdego polskiego czytelnika.

Zdziczałe jednostki ostrzeliwują bezbronne dzieci

(s) W ub. niedzielę około godz. 17-ej Komenda Miasta M. O. powiadomiona została, że samochód ciężarowy wiozący na wycieczkę z Częstochowy dzieci w wieku lat 14-16 ostrzelany został między Kucelinem a Zieloną Górą z broni automatycznej przez nieznanych sprawców.

Na miejsce wypadku udały się natychmiast organa bezpieczeństwa, która w wyniku dokonanej w lesie obławy ujęły dwuch osobników, w których świadkowie zajścia rozpoznali sprawców bestialskiego wyczynu.

Są nimi: Socha Bogdan z Częstochowy, zam. przy ul. Słonecznej 5 oraz Borowicz Edward, ul. Olsztyńska 110.

Fakt, że schwytani bandyci nie zawahali się użyć broni przeciwko bezbronnym dzieciom dowodzi jasno, że w interesie całego społeczeństwa leży zlikwidowanie szajek bandyckich przy użyciu wszelkich dostępnych środków. Społeczeństwo winno samo pomagać organom bezpieczeństwa w tępieniu objawów tego niesłychanego zwyrodnialstwa.

W drodze powrotnej z obławy zauważono płonące w lesie ognisko. W chwili gdy funkcjonariusze M. O. zbliżyli się na odległość ok. stu metrów, nastąpiła silna eksplozja. Po zbadaniu przyczyny okazało się, że jacyś bezmyślni sprawcy ułożyli przy ogniu bombę stu kilogramową. Cztery dalsze bomby znalazła Milicja przy następnym ognisku. Dzięki natychmiastowej akcji udało się funkcjonariuszom M. O. zapobiec drugiej eksplozji, która w wyniku spowodować mogła tragiczne następstwa.

Widocznie ani ciągłe ofiary w ludziach ani ostrzeżenia prasy nie są w stanie wpłynąć na pohamowanie tej bezdennie głupiej i niestety najczęściej tragicznej w skutkach zabawy.

Plan obchodu Świąt 1-go i 3-go Maja

Dnia 1-go Maja:

Zbiórka o godz. 9-ej rano w następującym porządku:

Oddziały Wojska Polskiego ustawią się na prawej stronie Alei (parzystej), czoło na wysokości kawiarni „Roma", za wojskiem S. O. K. i inne organizacje z bronią, oraz P. W. (przypuszczalnie I Aleja, strona parzysta), następnie sportowcy w kostiumach, związki młodzieżowe, T. U. R., Z. H. P., Z. W. M., Z. M. D. (w wypadku, o ileby nie starczyło prawej strony Alei, związki młodzieżowe ustawią się kolumną na Placu Daszyńskiego) szkoła wyższa, szkoły średnie i szkoły powszechne ustawiają się na środku 1-szej Alei i w wypadku o ileby się nie zmieściły, na nieparzystej stronie 1-szej Alei, partie polityczne na Rynku Daszyńskiego, inwalidzi, Zw. b. Partyzantów, b. Więźniów Politycz., Weterani Powstań Śląskich, Polski Związek Zachodni, Liga Kobiet, — Plac Daszyńskiego górnicy — ul. Armii Ludowej, od ul. Katedralnej do Placu Daszyńskiego, włókniarze — ul. Armii Ludowej, od ul. Katedralnej do przejazdu, metalowcy — Plac Katedralny, chemicy i budowlani — ul. Berka Joselewicza, kolejarze i samorządowcy — ul. Katedralna, czołem do Pl. Katedralnego. Zw. Państwowców, Pocztowców, Skarbowców, Bankowców, pracowników Ubezpieczalni i spółdzielni — ul. Piłsudskiego od Piotrkowskiej, czoło do ul. Katedralnej, drukarze, kelnerzy, dozorcy — ul. Piłsudskiego, od Alei, czoło do ul. Katedralnej, cechy, kupcy, rzemieślnicy — Aleja Kościuszki.

W wypadku, o ile Zw. Samopomocy Chłopskiej będzie reprezentowany, umieszczony będzie za cechami przy Al. Kościuszki.

Defilada rozpocznie się o godz. 10.30. Trybuna po prawej stronie Pl. Stalina.

Kolejność defilady:

Wojsko Polskie, S. O. K., Organizacje z bronią P. W., Sportowcy w kostiumach, Związki Młodzieżowe: T. U. R., Z. H. P., Z. W. M., Z. M. D., Szkoły powszechne i średnie, Partie polityczne, Związek Inwalidów, Związek Weteranów Powstań Śląskich, Byłych Partyzantów, Byłych Więźniów Politycznych, Polski Związek Zachodni, Liga Kobiet, Związki Zawodowe i cechy.

Po przejściu Pl. Stalina czoło defilady kieruje się w III-cią Aleję, dochodzi do parku i wraca na Pl. Stalina nieparzystą stroną.

Wojsko ustawia się na Pl. Stalina frontem do trybuny. Za wojskiem w kolejności nadchodzące organizacje z wyjątkiem szkół powszechnych, których rozwiązanie następuje na ul. Jasnogórskiej, (szkoły powszechne odrazu zostaną skierowane z końca III-ej Alei na ul. Lubliniecką i Jasnogórską). W momencie rozpoczęcia przemówień wszystkie organizacje zostaną ustawione na Pl. Stalina oraz na Pl. Zarządu Miejskiego od strony ul. Roli-Żymierskiego. Auta biorące udział w pochodzie, jak również i zaprzęgi konne wojskowe skierowane zostaną w II-gą Aleję.

Pochód winien być rozwiązany najdalej o godz. 14-ej ponieważ o godz. 15-ej rozpoczną się imprezy na Boisku Miejskim przy ul. Pułaskiego, a w wypadku złej pogody Akademia w Teatrze Miejskim.

Radiowęzeł ustawi 8 punktów z głośnikami, a to: jeden na Pl. Daszyńskiego, jeden przy Komendzie W. P., jeden na budynku Radiowęzła, jeden na budynku Magistrackim od strony ul. Roli-Żymierskiego, pozostałe rozwieszone zostaną na trasie od Pl. Stalina do Komendy M. O.

Ruch kołowy na czas defilady zostaje zamknięty z uwzględnieniem przejazdu na ul. Narutowicza i Warszawską (główna autostrada między Katowicami, Warszawą i Krakowem.)

Dwie orkiestry, a to: kolejowa, i „Częstochowianki" ustawione zostaną po lewej i prawej stronie trybuny i będą przygrywały kolejno do defilady.

Auta ciężarowe z poszczególnych fabryk i organizacji ustawią się na ul. Narutowicza i zamkną pochód.

Godz. 15: — Święto ludowe na boisku sportowym przy ulicy Pułaskiego 2. W programie: mecz piłki nożnej między Team A i Team B. W przerwie — Bieg Narodowy na przełaj z mistrzem Częstochowy Gałuszką (start i meta na boisku).

W artystycznej części programu wezmą udział: Miejska Orkiestra Symfoniczna, Orkiestra kolejowa, Balet Tacjany Wysockiej, Sceniczny zespół amatorski fabryki „Częstochowianka", Z. W. M., O. M. TUR, Z. H. P. Uroczystość będą transmitowane przez Radio Polskie — Radiowęzeł w Częstochowie. W razie niepogody o godz. 16-tej odbędzie się w Teatrze Miejskim uroczysta Akademia Pierwszomajowa.

2 maja

W związkach, organizacjach, fabrykach, szkołach i t. p. uroczystości 3-majowe.

Godzina 19-ta Capstrzyk z okazji 25-lecia wybuchu 3-go Powstania Śląskiego.

Zbiórka delegacji, wojska, partii politycznych, organizacji ze sztandarami i wieńcami w III-ciej Alei.

Apel poległych przy płycie Nieznanego Żołnierza w Alejce Sienkiewicza, po czym uroczystości na cmentarzu św. Rocha.

3 maja

W dniu święta 3-go maja organizacje zbierają się pod Szczytem o godz. 10. Godz. 10.30 Uroczysta Msza Św. celebrowana przez Ordynariusza Diecezji Częstochowskiej ks. Biskupa Dr. T. Kubinę.

Po Mszy św. defilada w prawo na Placu Stalina. Czoło defilady kieruje się do Alei Wolności i parzystą stroną Alei powraca na Plac Stalina, gdzie ustawia się frontem do trybuny. Po defiladzie przemówienia.

Godz. 16-ta: Boisko — Pułaskiego 2 w ramach „Dnia P. Z. P. N. — reprezentacyjny mecz piłki nożnej między Częstochówką i Bytomiem. (Wstęp płatny).

Godz. 16-ta: Duża sala Teatru Miejskiego: Uroczysta Akademia 3-Majowa.

Wstęp na obydwie akademie i na święto ludowe wolny.

Bilety na akademie do nabycia w Związkach Zawodowych, organizacjach i Miejskim Urzędzie Propagandy (Ratusz, pokój Nr. 10).

Nad Odrą, Nisą i Bałtykiem przyszłość Polski!

Dzieje Biblioteki Miejskiej w Częstochowie

Podczas majowych Dni Oświaty, poświęconych w tym roku specjalnie bibliotekom i książce, warto przypomnieć pokrótce dzieje częstochowskiej Biblioteki Miejskiej im. dr. W. Biegańskiego. Już w latach 1915—16, czyli trzydzieści lat temu grupa nauczycieli, prowadzących kursy samokształcenia, powzięła projekt założenia biblioteki publicznej.

Założona ona została w roku 1917 z darów doktorowej Mieczysławy Biegańskiej i rejenta Biernackiego i nazwana imieniem dr. Władysława Biegańskiego, zasłużonego lekarza, filozofa i pisarza. Biblioteka prowadzona była przez Komitet Opiekuńczy, na którego czele stał rejent Biernacki. Fundusze czerpała Biblioteka ze składek członków Komitetu i dobrowolnych ofiar instytucji społecznych i finansowych w Częstochowie.

Z powyższego wynika, że Biblioteka im. dr. W. Biegańskiego była od początku swego istnienia instytucją społeczną, a nie dochodową.

Ponieważ z powodu kryzysu ekonomicznego wpływy ciągle malały, Bibioteka w roku 1925 została oddana Miastu pod nadzorem wybranego kuratorium.

Biblioteka liczyła wówczas ok. 3.000 dzieł. Kierownictwo jej objęła ob. W. Wolańska. Na razie pracowała sama, potem miała jedną pomocnicę. Stopniowo w miarę rozwoju Biblioteki liczba pracowniczek urosła do czterech. Biblioteka mieściła się w ciasnym i ciemnawym lokalu przy ul. Dąbrowskiego. W chwili wybuchu wojny ilość dzieł w czterech językach, sięgała 9.000.

W roku 1940 Niemcy postanowili zniszczyć księgozbiory polskie w Częstochowie. Książki Biblioteki Miejskiej zostały przewiezione do składu odpadków i przeznaczone na przemiał. Ocalały częściowo dzięki przytomności umysłu i odwadze kierownika składu, ob. Franciszka Przymuszały, który ukrył je pod workami odpadków. W tym miejscu przeleżały one do połowy stycznia 1945 roku.

Natychmiast po wypędzeniu niemców z Częstochowy zajęto na Bibliotekę Miejską wspaniały lokal po niemieckim składzie tekstylnym. Pierwsi pracownicy Biblioteki w liczbie pięciu, którzy zgłosili się samorzutnie do pracy, w ciężkich warunkach segregowali spleśniałe książki, zwożone z piwnic i z strychów. Ilość ich rosła z każdym dniem.

Wychodząc z założenia, że książką nieczytana jest książką martwą, kierownictwo Biblioteki udostępniło dział naukowy uczonym i profesorom, jeszcze zanim zbiory Biblioteczne całkowicie zostały uporządkowane. Profesorowie wywdzięczali się bezintesowną pomocą przy segregowaniu książek. Tak np. prof. Gawęcki skatalogował dział psychologii i filozofii.

Otwarcie biblioteki nastąpiło w początku marca 1945 roku. Uruchomiono od razu wypożyczalnię książek beletrystycznych i lektorium naukowe. Jednocześnie trwało nadal zwożenie książek ocalałych i przechowywanych na mieście. Było wśród nich mnóstwo deskruktów, okazów niemieckiego barbarzyństwa. Książka pozornie cała, o okładce nowiutkiej w środku kilkanaście kartek brutalnie wyrwanych. Chodziło o zniszczenie książki, jako narzędzia kultury.

Okres organizacyjny kierownictwo Biblioteki wykorzystało dla celów pedagogicznych. Od 15 kwietnia do 15 lipca Biblioteka prowadziła praktyczne kursy bibliotekarskie dla przyszłych bibliotekarek gminnych. Ukończyło je 10 osób. Z tych trzy zatrudnione zostały w Bibliotece z początku w charakterze praktykantek, później stałych pracownic.

Od pierwszego września roku zeszłego funkcjonuje w Bibliotece czytelnia gazet i czasopism. Dochody z wypożyczalni i czytelni są obracane przede wszystkim na zakup i oprawę książek. Konserwacja i naprawa książek starych, zaczytanych ze szczętem, nieraz całkowicie wyczerpanych, a zatem bezcennych, pochłania dużo czasu personelowi.

Od chwili otwarcia Biblioteki dał się zauważyć wśród publiczności czytającej objaw szlachetny, świadczący dodatnio o wyrobieniu obywatelskim: powrót do Biblioteki książek wypożyczonych przed wojną lub podczas wojny, a przechowanych po domach prywatnych. Jeszcze do tej pory napływają do Biblioteki dzieła, zaopatrzone jej przedwojenną pieczątką.

Z drugiej strony zdarzają się, niestety, dość częste wypadki przywłaszczania sobie lub nawet sprzedawania książek bibliotecznych. Fakty, które należy jak najusilniej tępić i napiętnować w imię ogólnego dobra kulturalnego. Drugą plagą Biblioteki jest gubienie cennych dzieł przez abonentów, spowodowane najczęściej karygodnym niedbalstwem. Wielu czytelników nie zdaje sobie sprawy, że najczęściej książki wyczerpanej nie można odkupić za żadną cenę.

Jak wygląda obecnie stan Biblioteki?

Posiada ona obecnie około 25.000 dzieł. Z tego 5.000 beletrystyki w wypożyczalni. Zakupiono w ciągu roku około 1.500 dzieł z subwencji i dochodów własnych. Na pierwszego kwietnia r. b. Biblioteka miała abonentów 1382. Z czytelni naukowej korzysta miesięcznie przeciętnie 600 osób, przeważnie nauczycielstwa i młodzieży szkolnej.

Dzięki pięknemu i obszernemu lokalowi, jakby stworzonemu na wzorową bibliotekę publiczną, stała się ona ogniskiem życia umysłowego i kulturalnego Częstochowy. Przez amfiladę sal, zaopatrzonych w centralne ogrzewanie, zalanych w dzień potokami słońca, a wieczorem światłem elektrycznym, przewijają się codziennie dziesiątki młodzieży szkolnej, nauczycielstwa, artystów i naukowców, czerpiących wiedzę w warunkach najbardziej sprzyjających pracy umysłowej.

Niezależnie od czynności Biblioteki w jej sali odczytowej odbywają się niektóre wykłady i seminaria Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej, a co czwartek wieczory literackie i odczyty Klubu Literackiego.

Lokal Biblioteki stał się już dla mieszkańców Częstochowy czymś niezbędnym, częścią jej organizmu psychicznego, punktem, skupiającym jej życie intelektualne. Ludność Częstochowy dała już dowody, że nie tylko ceni swoją Bibliotekę, ale że ją kocha.

Święta Majowe, Święta Oświaty będą u nas upamiętnione przez urządzenie Wystawy Książki w gmachu Biblioteki Miejskiej.

Nawiążą one niewątpliwie jeszcze jedną serdeczną nić porozumienia między skarbnicą wiedzy i kultury, jaką jest Bibioteka, a tymi, którzy z tej skarbnicy czerpią lub czerpać powinni.

Zniesienie cenzury listów z Ameryki

Rozmowa z min. Poczt i Telegrafów dr. J. Putkiem

Przesyłki listowe ze Stanów Zjednoczonych zawierały również dolary. Dotychczas w trakcie cenzurowania listów dolary były wyjmowane i przekazywane na zablokowane konto Banku Polskiego. Wypłacano je w relacji 100 zł. za 1 dolara, przy czym potrącano jeszcze koszty manipulacyjne. Ponieważ adresaci nie byli z tego zadowoleni, gdyż te przesyłki dolarowe były dla wielu niesłychaną pomocą życiową, załatwiłem tę sprawę w sposób następujący: cenzurę przesyłek amerykańskich zniesiono. Listy z Ameryki nie będą więcej otwierane, natomiast przesyłane będą do głównej zbiornicy listów amerykańskich w Poznaniu. Wszystkie listy amerykańskie są tam rejestrowane, a rejestry przesyłane odpowiednim urzędom pocztowym. Adresat musi potwierdzić odbiór przesyłki własnoręcznym podpisem na tym rejestrze, bez względu na to, czy jest to przesyłka polecona czy zwyczajna.

— Czy poczyniono jakieś kroki celem uniemożliwienia kradzieży paczek amerykańskich?

— Sprawa odbioru paczek amerykańskich jest bardzo przykra. Niestety, zdarzają się często wypadki kradzieży zawartości tych paczek. Adresaci, otrzymawszy w paczce cegły względnie ołów zamiast żywności lub odzieży, piszą do swych krewnych i znajomych amerykańskich, by paczek więcej nie posyłali, bo adresaci nie otrzymują ich w ogóle lub tylko w części. Pod wpływem zawiedzionych nadziei dają się porwać do pisania gorzkich słów nie pod adresem złodziei, lecz... rządu. Tymczasem zaś najczęściej złodzieje grasują nie w Polsce, lecz na pokładach cudzoziemskich okrętów. Ponosi dużą winę również nasza Polonia amerykańska, która w sposób nieodpowiedni paczki pakuje, tak że blisko 30 proc. paczek bywa uszkodzonych w czasie transportu.

Minister Putek opowiada niektóre ciekawe szczegóły o nadsyłanych przesyłkach amerykańskich. Przychodzą na przykład paczki zaadresowane: „Dla najpiękniejszej Polki“, lub „Dla walecznych żołnierzy“. Paczki te kierowane są z zasady do Ministerstwa Opieki Społecznej lub Ministerstwa Spraw Wojskowych.

— Ponieważ jednak podejmujemy energiczną walkę — mówi dalej minister dr. Putek — z kradzieżami przesyłek, przeto wydałem zarządzenie by odbiór każdej paczki amerykańskiej adresat pokwitował na pocztówce z drukowanym tekstem angielskim i polskim. Pocztówki te przesyłane będą natychmiast pocztą lotniczą do Ameryki lub innych krajów. Skoro nasi rodacy za Oceanem zasypywani będą potwierdzeniami odbioru paczek w stanie nieuszkodzonym, nastąpi zmiana na korzyść sądu o nas.

Ale i nasza biurokracja pocztowa nie przyczynia się do usprawnienia prac poczty. Zarządzenie powyższe miało obowiązywać jeszcze od 1 kwietnia br. Tymczasem jednak tak długo zajmowano się drukowaniem tego zarządzenia (zamiast podać je do wiadomości urzędów drogą telefoniczną lub telegraficzną), że dopiero bezpośrednio przed świętami dotarło ono do rąk właściwych.

— Sprawa racjonalnego opakowania paczek amerykańskich — dorzuca min. dr. Putek — poruszona została przeze mnie za pośrednictwem Związku Polaków w Urugwaju, który korzysta z audycyj radiostacji w Montevideo w języku polskim. Za pośrednictwem mojego okólnika, ogłoszonego przez tę radiostację, Polonia amerykańska dowie się, jak najlepiej pakować paczki, przeznaczone dla Polski, by nie uległy uszkodzeniu w drodze.

—o—

Wyniki akcji weryfikacyjnej w województwie gdańskim

Gdańsk (PAP). Dotychczasowe wyniki akcji weryfikacyjnej na terenie woj. gdańskiego przedstawiają się następująco: na terenie miasta Gdańska 10,026 zweryfikowanych, na terenie powiatu gdańskiego — 3,050, na terenie miasta Sopot 2,517. Następnie w powiecie Malbork 313 zweryfikowanych, w powiecie Kwidzyn 987, Sztum 4,476, Lębork 1,476, Bytow 2,198, Elbląg 201. O odporności Polaków na germanizacje świadczy fakt, iż w powiecie kwidzyńskim mieszka 95-letnia Agnieszka Hamanowa, która nie mówi do dzisiaj jeszcze ani słowa po niemiecku.

„Wici“ organizują akcję osadniczą na Zachodzie

Ministerstwo Ziem Odzyskanych zaakceptowało projekt wysunięty przez krakowską organizację młodzieży wiejskiej „Wici“, która zmierza do rozwinięcia akcji osadniczo-parcelacyjnej na ziemiach odzyskanych, na zasadach spółdzielczych. Akcja zostaje przeprowadzona w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej i innymi organizacjami społecznymi. Całą akcją kierować będzie tworząca się w tej chwili z ramienia „Wici“ t. zw. Społeczna Rada Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego z inspektorem wojewódzkim na czele. Inspektorem tym został członek woj. zarządu „Wici“ ob. Matus.

Ochotnicy-osadnicy wyjeżdżać będą grupami na zachód, przejmując zbiorowo wielkie nie rozparcelowane dotąd majątki poniemieckie. Przeprowadzą oni plany parcelacji i otrzymają akty nadania działek 15 — 20 hektarowych. Ponieważ obiektami powyższej akcji osadniczo-parcelacyjnej staną się rozległe latyfundia, częstokroć liczące kilkanaście i kilkadziesiąt tysięcy ha, grupy osadnicze, przejmujące owe ziemie, gospodarować będą początkowo zbiorowym systemem opartym na zasadach spółdzielczości. Umożliwi to zagospodarowanie ziem zachodnich we wzmożonym tempie i oczyszczenie ich z resztek elementu germańskiego. Okres gospodarki systemem społeczno-spółdzielczym przewidziany jest na 3 do 5 lat.

W czasie tym osadnicy przejmą swe działy parcelacyjne, postawią zabudowania gospodarskie i zaopatrzą się w niezbędny inwentarz.

—o—

Praca podziemna na Kaszubach

Wejherowo (ZAP). — Regionalne pismo kaszubskie „Zrzesz Kaszebsko“ w numerze z dnia 26 marca b. r. omawia działalność podziemnej prasy na Kaszubach w czasie okupacji. Praca ta — stwierdza „Zrzesz“ — inny miała charakter, niż w G. G.“ Ponadto jeszcze ciągle nasze niedbalstwo i karygodne wprost milczenie sprawia, że często bohaterskie wyczyny i pełna poświęcenia praca ruchu oporu na Kaszubach spoczywa w cieniu zapomnienia. — „...w okresie najżywotniejszego rozwoju Organizacji Wojskowej Młodzieży Kaszubskiej na wiosnę i w lecie 1940 r., kierownictwo tej organizacji zaczęło wydawać swą podziemną gazetkę. Wydawano ją pod nazwą „Gazeta Kaszubska“. Wydawano ją na powielaczu. Pierwszy numer ukazał się 20 marca 1940 r. W ciągu 4-ch miesięcy ukazało się 21 numerów, przy czym nakład jednego numeru nie przekraczał 50 egzemplarzy. Drukowano ją w ziemiance (bunkrze) w okolicy Wiela (pow. chojnicki). Jej redaktorami, drukarzami oraz kolporterami byli trzej młodzi Kaszubi: Stanisław Pruszak z Osowa, Jan Osiński z Karsina i red. Brunon Richert. — Gazetka skończyła swój żywot wraz z licznymi aresztowaniami wśród członków Organizacji Wojskowej Młodzieży Kaszubskiej i idącą z tym likwidacją organizacji.“

—o—

Ofiary

Cz. J. i A. Łempiccy wpłacają złotych 2.000.— na rzecz Polskiego Związku Zachodniego i wzywają F-mę K. Iwanicki wytwórnia art. spożywczych „IDEAL“ Kilińskiego 21 do dalszego podtrzymania łańcucha ofiar.

Cała Polska subskrybuje PPOK.

Urzędnicy subskrybują PPOK

Warszawa, (PAP). — W dniu 17 b. m. odbyło się w gmachu Ministerstwa Administracji Publicznej z inicjatywy Zarządu miejscowego Koła Zw. Zaw. ogólne zebranie pracowników Ministerstwa w sprawie subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju. W zebraniu wziął udział Minister dr Kiernik. W przemówieniu swym Minister podkreślił m. in., że nie tylko słowami, lecz i czynami powinniśmy budować własne Państwo, że w budowie tej powinni wziąć udział wszyscy obywatele bez względu na przekonania polityczne i przynależność partyjną. Sprawa ma znaczenie państwowe i narodowe. Tak, jak dawniej mówiło się: „noblesse oblige“, tak dzisiaj trzebaby było powiedzieć, że „demokracja zobowiązuje“, nadając słowom tym to znaczenie, że prawdziwa demokracja polega nie tylko na korzystaniu z praw, lecz przede wszystkim na przyjęciu na siebie obowiązków obywatelskich. Po przemówieniu jednomyślnie uchwalono wziąć udział w subskrypcji, zgodnie z apelem Naczelnego Komitetu Obywatelskiego. Do subskrypcji przystąpiono bezpośrednio po zakończeniu zebrania.

*

Zebrani na walnym zgromadzeniu Związku Zawodowego pracownicy Ministerstwa Zdrowia uchwalili wziąć gremialny udział w subskrypcji Państwowej Pożyczki Odbudowy Kraju w wysokości jednomiesięcznych poborów.

Piękny przykład spółdzielni „Wyzwolenie“

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Wyzwolenie“ (Warszawa-Praga Pol.) dała piękny przykład całej naszej spółdzielczości deklarując na ręce Wiceprezydenta K. R. N. ob. Szwalbego 200 tys. zł. jako **przedpłatę** na PPOK.

Subskrypcja P. P. O. K. wśród wojska

Szczecin, (PAP). Do jednych z pierwszych, którzy na apel Woj. Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K. na Pomorzu Zachodnim przystąpili do subskrypcji pożyczki, należy wojsko. Na podkreślenie zasługuje fakt, że subskrypcja pożyczki przez żołnierzy odbywa się na drodze głębokiego zrozumienia potrzeb Państwa, czego wymownym dowodem jest przekroczenie przez wszystkich ustalonych stawek w wysokości przynajmniej czterokrotnej. Wielu wyróżnia się wysokością deklarowanych kwot, m. in. chorąży Dzierzgwa, zadeklarował 10.000 zł. i ppor. Lokajczyk 5.000 zł. Akcja subskrypcji wśród wojskowych trwa nadal i często między oddziałami notowane jest współzawodnictwo — wyścig, który uwidaczniany jest w gazetkach ściennych dla wojskowych. Tam zamieszczane są nazwiska wyróżniających się kwotą deklarowaną. Jak dotychczas w jednej dywizji zadeklarowano do dnia 25 kwietnia 603.930 zł. Według przewidywań kwota ta wzrośnie do 800,000 zł. W dywizji tej pierwsze miejsce zajmuje jednostka artylerii, którą subskrybowała pożyczkę na kwotę 200.000 zł.

Apel Izby Przemysłowo-Handlowej

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie wzywa wszystkie firmy, które dotychczas nie spełniły obowiązku obywatelskiego subskrybowania Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, do jak najszybszego dokonania subskrybcji.

Kongres PPOK w Warszawie

Kongres Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju w Warszawie odbędzie się 12-go a nie 5-go maja b. r., jak pierwotnie było projektowane.

Dwutygodniowy okres, jako nas dzieli jeszcze od Kongresu PPOK pozwoli tym wszystkim komitetom, które znajdują się jeszcze w stadium organizacji na ostateczne ukonstytuowanie się. Dzięki przesunięciu terminu będą mogli wziąć udział przedstawiciele wszystkich Komitetów (po jednym z każdego) z całego kraju.

Jak już donosiliśmy, Kongres odbędzie się w sali posiedzeń K. R. N. (Roma). Przemówienie inauguracyjne wygłosi przedstawiciel Rządu; a następnie zabierze głos Prezes Naczelnego Komitetu Obywatelskiego i Generalny Komisarz Pożyczki.

Podczas Kongresu odbędzie się uroczyste otwarcie subskrybcji P. P. O. K.

Komisja Gospodarcza PPOK

Naczelny Komitet Obywatelski PPOK powołuje do życia Komisję Gospodarczą PPOK zadaniem której będzie propagowanie Pożyczki wśród najszerszych kół gospodarczych naszego kraju. W skład Komisji z ramienia Samorządu Gospodarczego wchodzą: M. Hartwig, Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, Karol Bajer, Prezes Izby Przem.-Handl. w Łodzi, Zygmunt Plac, Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, Julian Sadłowski, Prezes Izby Rzemieślniczej w Warszawie, Stanisław Kaucza, Prezes Izby Rolniczej w Łodzi, Teofil Pojda, Prezes Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Z ramienia Nacz. Rady Zrzeszeń Kupieckich R. P. Feliks Jabłkowski i Jerzy Orzechowski. Sekretarzem Komisji został dr. A. Marchwiński.

PPOK — to prosta droga do jaśniejszego JUTRA POLSKI

Wiadomosci gospodarcze

100 tys. warsztatów rzemieślniczych

(bMP) Rzemiosło, którego stan na dzień 1 marca 1946 r. w Polsce wynosił 99,502 warsztaty bez woj. Dolnego Śląska, Warmii i Śląska Dolnego, zorganizowane jest w Izbach Rzemieślniczych — wojewódzkich.

Jeśli chodzi o organizację, to jest ona jednolita. Dla orientacji podamy tu opis Izby Rzemieślniczej w Warszawie.

W zasięg Izby Rzemieślniczej w Warszawie wchodzi całe województwo warszawskie z wyjątkiem pow.: łowickiego, skierniewickiego i siedleckiego. Każdy rzemieślnik — członek Izby należy do właściwego mu terytorialnie i branżowo cechu. W zasadzie obszary cechów pokrywają się z granicami administracyjnymi. Dla rzemiosł o słabej liczebności, tworzy się cechy obejmujące kilka powiatów lub nawet całe województwo. W miastach cechy mają gromadzić przynajmniej 100 członków, jeśli jest mniej przyłącza je się do zawodów pokrewnych.

W planie organizacyjnym w Warszawie przewiduje się stworzenie 25 cechów branżowych, a na prowincji w każdym mieście powiatowym związek cechów. Nadto w Płocku przewidziane jest zorganizowanie oddziału Izby Rzemieślniczej z powiatami: Ciechanów, Działdowo, Gostynin, Maków, Mława, Ostrołęka, Płock, Płońsk, Przasnysz, Pułtusk i Sierpsk.

Obecnie na terenie m. st. Warszawy jest zorganizowanych 21 cechów, mianowicie: 1) Cech Rzemiosł Budowlanych, 2) Cech Malarzy i Lakierników, 3) Cech Zdunów i Garncarzy, 4) Wojewódzki Cech Kominiarzy, 5) Cechy: Rzemiosł Drzewnych, 6) Rzemiosł Metalowych, 7) Elektryków, 8) Złotników i Zegarmistrzów, 9) Krawców, 10) Bieliźniarzy i Gorseciarzy, 11) Kapeluszników i Cza n 'w, 12) Tapicerów i Powroźników, 13) Garbarzy i Rymarzy, 14) Szewców i Cholewkarzy, 15) Kuśnierzy, 16) Piekarzy, 17) Cukierników, 18) Rzeźników i Wędliniarzy, 19) Introligatorów, 20) Fryzjerów i Perukarzy, 21) Farbiarzy i Chem. Czyszczenia.

Według stanu na dzień 31 grudnia ub. r. ilość zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych w m. st. Warszawie przedstawia się następująco: dział rzemiosł: budowlanych 505, drzewnych 445, metalowych 1,344, włókienniczych 1,359, skórzanych 921, spożywczych 618, papierniczych i poligraficznych 167, usługowych 465. Razem 5,824.

Dane te nie są ścisłe, gdyż rejestrowano warsztaty tak czynne, jak i nieczynne, to jest spalone. Wobec tego przeprowadza się nową rejestrację.

Dla porównania dodamy, że przed powstaniem w roku 1944 było zarejestrowanych w Warszawie 9,466 warsztatów.

Ilość warsztatów w poszczególnych województwach

W województwie warszawskim jest 9,266 warsztatów rzemieślniczych, białostockim — krakowskim — 16,665, lubelskim — 14,143, łódzkim — 4,704, m. Łodzi — 2,813, pomorskim — 8,105, poznańskim — 25,554, rzeszowskim — 3,328, śląsko-dąbrowskim — 4,056. 2,665, gdańskim — 4,002, kieleckim — 4,201,

Razem, jak już wspomnieliśmy w całej R. P. z wyjątkiem Ziem przyłączonych mamy 99,502 warsztaty rzemieślnicze. (H. K.)

Możliwości eksportu maszyn włókienniczych

(bMP) Głównymi producentami maszyn włókienniczych były Niemcy, Francja, Anglia i Stany Zjednoczone. Niemieckie wytwórnie tej miary co Schlafhorst, Schönherr, Grossenhein, Macoba, Sucker, Franz Müller i inne zostały rozbite. Fabryki maszyn włókienniczych we Francji, Anglii i USA zostały przestawione na produkcję wojenną i dopiero rozpoczynają pracę nad wznowieniem dawnej wytwórczości, lecz według opinii fachowców, podanej w piśmie rosyjskim „Textylnaja Promyszlennost“ (Przemysł Włókienniczy) fabryki maszyn włókienniczych w Stanach Zjednoczonych będą mogły przyjmować zamówienia zagraniczne dopiero za 5 lat! Dzieje się to skutkiem tego, iż wojna wywołała wielki głód towarów włókienniczych i tymsamym maszyn do ich wyrobu, tym większy, że w czasie okresu wojennego nowych fabryk włókienniczych nigdzie nie budowano, a starych nie modernizowano.

Polska jest w posiadaniu fabryk maszyn włókienniczych o wszechświatowej sławie z firmami G. Josephy'ego oraz G. Schwabe w Bielsku na czele. Firmy te stale otrzymują zapytania i wstępne zamówienia ze wszystkich stron świata i portfel zamówień tylko tych dwóch firm już teraz osiąga sumę 3 milionów dwieście tysięcy dolarów, obejmując klientów z 22 państw, nie wykluczając krajów o rozbudowanym własnym przemyśle maszyn włókienniczych ,jak np. Szwajcaria lub nawet USA. Główne zainteresowanie wykazują kraje skandynawskie i Południowa Ameryka.

Również przedstawiciel niemieckiej firmy Schönherr Danii proponuje obsłużenie tamtejszego rynku, który do wojny był zdobyty dla fabryki Schönherra w 95 proc.

Z punktu widzenia naszej gospodarki eksport maszyn włókienniczych jest nadzwyczaj korzystny. Surowce do wyrobu tych maszyn posiadamy w kraju, a więc będzie to czysty eksport.

Eksport maszyn włókienniczych będzie w naszym bilansie handlowym odgrywał bardzo poważną rolę, zdobywając dla kraju tak cenne dewizy, pozwalając na sprowadzenie z zagranicy niezbędnych artykułów.

Ministerstwo Przemysłu doceniając znaczenie tej tak ważnej sprawy uwzględniło w swoim planie rozbudowę na wielką skalę fabryk maszyn włókienniczych, aby te fabryki nie uszczuplając potrzeb rynku wewnętrznego, potrafiły wypełnić zamówienia rynku zagranicznego.

—o—

Wiadomości różne

Likwidacja analfabetyzmu w Jugosławii

Jak wiadomo, Jugosławia przed wojną była krajem o stosunkowo znacznym procencie analfabetów. Obecnie na terenie całej Jugosławii wre praca nad likwidacją analfabetyzmu.

Praca ta została podjęta jeszcze w czasie wojny. Na terenach, na których walczyli partyzanci, po wsiach i w miasteczkach, które zostały oswobodzone od Niemców, natychmiast rozwijała się praca kulturalno-oświatowa. Masowa nauka czytania i pisania rozpoczynała się niemal bezpośrednio potem, jak ucichały ostatnie odgłosy bitwy. Również w szeregach armii partyzanckiej Marszałka Tito, zwracano szczególną uwagę na tę sprawę. Teraz w okresie pokoju walka z analfabetyzmem jest nadal systematycznie prowadzona.

Jak donoszą Serajewa, w Bośni i Hercegowinie uczęszcza na kursy dla niepiśmiennych 140,000 osób. W toku bieżącego i następnego miesiąca ukończy kursy 100,000 osób. W celu pomocy uczestnikom kursów odpowiednie ministerstwa zorganizowały 357 ruchomych bibliotek posiadających około 26,000 książek.

Na terenie Macedonii osiągnięto piękne wyniki w pracy nad likwidacją analfabetyzmu. Według urzędowych danych ilość analfabetów jest o 57 proc. mniejsza niż przed wojną.



Mecz Team A — Team B

Dzisiaj, w środę 1 maja, odbędzie się na Stadionie Miejskim mecz Team A—Team B celem sprawdzenia formy zawodników i ustalenia reprezentacji Częstochowy na spotkanie z Bytomiem w dniu 3 maja.

Wstęp bezpłatny.

W czasie przerwy odbędzie się bieg uliczny na trasie Stadion — III Aleja — II Aleja do mostu i z powrotem. Dystans tego biegu, urządzonego przez Miejski Ośrodek W. F. i P. W. wynosi ca 3.000 metrów. Dostępny on będzie dla seniorów od 18 lat.

Pomorze zwycięża w boksie Łódź

Rozegrane w Bydgoszczy spotkanie pięściarskie Pomorze — Łódź zakończyło się zwycięstwem Pomorza 10:6. Łódź wystąpiła bez Olejnika, Untona i Niewadzila. — Sensacją była klęska Kowalskiego z Sowiańskim.

Kurpessa redivivus

W biegu na przełaj o mistrzostwo Polski odbytym w Poznaniu na trasie ca 6.000 metrów zwyciężył Kurpessa (Łódź) w czasie 20 min. 52,4 sek. Drugim był Wierkiewicz (Warta), trzecim Czajkowski (Syrena Warszawa). Znany biegacz ŁKS'u Półtorak zajął dopiero 9-te miejsce. W konkurencji pań na dystansie 1.500 metrów odniosła zwycięstwo Białkowska (Warta) w czasie 6 min. 24 sek. W kategorii oldboyów startował 50-letni Harasomowicz, który ukończył bieg w doskonalej formie.

Zawody motocyklowe na Wybrzeżu

W Gdyni odbyły się na skwerze Kościuszki zawody motocyklowe w trzech kategoriach: do 125 cm, 250 cm, 350 cm i ponad 350 cm. Były to pierwsze większe po wojnie zawody tego rodzaju w Polsce.

Wiadomości różne

— Na słynnym torze kolarskim w Brukseli odbyły się zawody kolarzy zawodowych, w których startowali najlepsi zawodnicy takich potęg kolarskich, jak Francja, Holandia, Belgia, Szwajcaria itp. — W wyścigu p. n. „Kryterium szybkości“ zwyciężył Belg Scherens, 2) Van Vliet.

— Doroczny wyścig szosowy na dystansie 246 km (Paryż — Roubaix) zakończył się zwycięstwem również kolarza belgijskiego Claesa, w czasie 7:13:25, 2) Gauthier (Francja), 3) Flaeminck (Belgia).

*

— Polski Związek Kolarski przedstawia kalendarz mistrzostw kolarskich o mistrzostwo Polski na rok 1946: 16. 6. — Szosowe Mistrzostwa Wojewódzkie, 14. 7. — Szosowe Mistrzostwa Polski, 21. 7. — Torowe Mistrzostwa Polski, 28. 7. — Drużynowe Szosowe Mistrzostwa Polski, 23. 8. — Mistrzostwa Polski Górskie, 8. 9. — Mistrzostwa Polski Torowe na 50 km.

— W ramach „Święta Morza“ w czerwcu roku bież. Warszawski Okręgowy Związek Kolarski projektuje zorganizować wielkie ogólnopolskie zawody kolarskie 6-etapowe od 23-go do 29-go czerwca r. b. do morza.

Trasa zawodów, długości 900 km, prowadziłaby z Warszawy przez Sierpc, Grudziądz, Gdynię, Koszalin, Kołobrzeg do Szczecina. Projektuje się także zorganizowanie sztafetowego zjazdu gwiaździstego sztafet kolarskich ze wszystkich Okręgowych Związków Kolarskich z całej Polski.

Na zakończenie uroczystości kolarskich w Szczecinie przewiduje się urządzenie zawodów kolarskich na pięknym torze z udziałem najlepszych zawodników torowych w Polsce.

Program rozgłośni polskich

CZWARTEK — 2 MAJA.

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Muzyka lekka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami pt. „Nowe czasy nowi ludzie“. 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka z płyt. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka. 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.55 — Skrzynka P.C.K.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu z Obserwatorium i Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych“. 12.20 — 12.40 — Pieśni Schuberta i Griega. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 — „3 Maj“ — pogadanka. 13.00 — Audycja dla szkół. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Audycja słowno-muzyczna dla dzieci p. t. „Białe złoto“. 16.15 — Poemat muzyczny. 16.55 — Reportaż dźwiękowy. 17.10 — „Mozaika muzyczna“. 17.50 — Odbudowujemy Warszawę. 17.55 — Wędrówka z mikrofonem. 18.00 — Kącik świetlicowy. 18.10 — Audycja literacko-muzyczna p. t. „Karłowicz i Tetmajer“. 18.30 — Nauka przy głośniku. 19.00 — XI audycja z cyklu „Sonaty Beethovna“. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — II audycja słowno-muzyczna z cyklu: „Wspomnienia z sali koncertowej“. 20.45 — „Trzecie powstanie“ — słuchowisko. 22.00 — „Pokrzywy nad Brdą“. 22.15 — Orkiestra taneczna Polskiego Radia. 23.00—Ostatnie wiadomości dziennika. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

L. 018407

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.